

0.1.Sygn. akt I C 1364/20

1.WYROK

w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 14 czerwca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny, w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Cegłowski
Protokolant:	Sekretarz sądowy Olga Porwol

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2021 roku w Szczecinie

na rozprawie sprawy

z powództwa E. P. i J. P.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę, ewentualnie o zapłatę

I. ustala, że umowa kredytu Własny (...) hipoteczny numer (...) - (...) (...) zawarta pomiędzy powodami E. P. i J. P. oraz (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. w dniu 7 czerwca 2005 r. jest nieważna;

II. zasądza od pozwanej (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów E. P. i J. P. kwotę 4.521 (czterech tysięcy pięciuset dwudziestu jeden) złotych 59 (pięćdziesięciu dziewięciu) groszy wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 listopada 2020 r. do dnia zapłaty;

III. ustala, że umowa kredytu hipotecznego (...) ze zmiennym oprocentowaniem numer (...) - (...) (...) zawarta pomiędzy powodami E. P. i J. P. oraz (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. w dniu 27 czerwca 2008 r. jest nieważna;

IV. zasądza od pozwanej (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów E. P. i J. P. kwotę 83.715 (osiemdziesięciu trzech tysięcy siedmiuset piętnastu) złotych 17 (siedemnastu) groszy wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 listopada 2020 r. do dnia zapłaty;

V. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

VI. zasądza od pozwanej (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów E. P. i J. P. kwotę 11.834 (jedenastu tysięcy osmiuset trzydziestu czterech) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Cegłowski

Sygn. akt I C 1364/20

UZASADNIENIE

Powodowie E. P. i J. P. pozwem z dnia 24 września 2020 r. przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wniosli o:

1) ustalenie, że umowa kredytu (...) hipoteczny nr (...) - (...) (...) (...) zawarta w dniu 7 czerwca 2005 r. jest nieważna na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c., ewentualnie stwierdzenie, że umowa jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 535⁽¹⁾ k.c. ewentualnie na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 385⁽¹⁾ k.c.;

oraz

2) zasądzenie od Pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Powodów E. P. i J. P. jako małżonków do niepodzielnej ręki kwoty 4.521,59 zł (cztery tysiące pięćset dwadzieścia jeden złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, jako świadczenia nienależnego tytułem nadpłaty ponad kapitał w związku z uznaniem umowy kredytu (...) hipoteczny nr (...) - (...) (...) (...) zawartej w dniu 7 czerwca 2005 r. za nieważną;

oraz

3) ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego (...) ze zmiennym oprocentowaniem nr (...) - (...) (...) (...) zawarta w dniu 27 czerwca 2008 r. jest nieważna na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c., ewentualnie stwierdzenie, że umowa jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 535¹ k.c. ewentualnie na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 385¹ k.c.;

oraz

4) zasądzenie od Pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Powodów E. P. i J. P. jako małżonków do niepodzielnej ręki kwoty 83.715,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, jako świadczenia nienależnego tytułem nadpłaty ponad kapitał w związku z uznaniem umowy kredytu hipotecznego (...) ze zmiennym oprocentowaniem nr (...) - (...) (...) (...) zawartej w dniu 27 czerwca 2008 r. za nieważną;

ewentualnie - to jest w przypadku nie uznania żądania zawartego w pkt 1), 2), 3) i 4) za zasadne

5) zasądzenie od Pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Powodów E. P. i J. P. jako małżonków do niepodzielnej ręki kwoty 55.718,06 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty— wskutek uznania niektórych postanowień umowy kredytu Własny (...) hipoteczny nr (...) - (...) (...) (...) zawartej w dniu 7 czerwca 2005 r. za abuzywne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. i tym samym bezskuteczne względem powodów;

oraz

6) zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów E. P. i J. P. jako małżonków do niepodzielnej ręki kwoty 94.930,56zł (dziewięćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset trzydzieści złotych pięćdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty— wskutek uznania niektórych postanowień umowy kredytu hipotecznego (...) nr (...) - (...) (...) (...) (...) zawartej w dniu 27 czerwca 2008 r. za abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c. i tym samym bezskuteczne względem Powodów;

w obu przypadkach:

7) zasądzenie od Pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Powodów E. P. i J. P. jako małżonków do niepodzielnej ręki kwoty kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm

przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Strona powodowa wniosła o rozpoznanie w pierwszej kolejności roszczeń zawartych w punkcie 1, 2, 3 i 4 pozwu z uwagi na dalej idące skutki i prawne rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, natomiast roszczenia ewentualne o zapłatę jak w punkcie 5 i 6 pozwu powinny być rozpoznane w przypadku ewentualnego stwierdzenia przez Sąd braku podstaw do ustalenia nieważności w/w umów kredytów.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 7 czerwca 2005 r. zawarli z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu Własny (...) hipoteczny nr (...) - (...) (...) (...) na kwotę 94.530,00 CHF. Nadto w dniu 27 czerwca 2008 r. zawarli umowę kredytu hipotecznego (...) z oprocentowaniem zmiennym nr (...) - (...) (...) (...) na kwotę 63.480 CHF. W dalszej części uzasadnienia powodowie przedstawili zbiorczo zarzuty dotyczące obu umów kredytu.

W ocenie strony powodowej umowy kredytów dotknięte są wadami prawnymi powodującymi ich nieważność. Powodowie podnieśli, że postanowienia zawarte w umowie dotyczące zasad ustalania kursów wymiany walut są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy strony powodowej. Postanowienia wprowadzają rażąco dysproporcję praw i obowiązków stron, przyznając jedynie jednej z nich uprawnienie do dowolnego ustalania kryteriów wpływających na wysokość świadczeń stron, przy jednoczesnym odebraniu drugiej stronie możliwości do weryfikowania poprawności działania silniejszej strony umowy. Na stronę powodową, poza ryzykiem kursowym, zostało przerzucone ryzyko całkowicie dowolnego kształtowania kursów wymiany przez pozwanego.

Powodowie zarzucili, że nie byli należycie informowani o ryzyku walutowym związanym z zaciąganym przez nich kredytem denominowanym do franka szwajcarskiego. Doradcy klienta udzielali tylko ogólnych informacji o charakterystyce zobowiązania. Poza zapoznaniem z projektem umowy klienci nie byli informowani o zasadach na jakich jest przeprowadzana denominacja kredytu. Bank nie przedstawiał symulacji zmiany wysokości kapitału w wyniku zmiany kursu waluty denominacyjnej ani informacji o historycznym kursie waluty. Nie przedstawiono powodom negatywnych scenariuszy kształtowania się kursu franka obowiązywania stawki referencyjnej przypada w dniu poprzedzającym ostatni dzień wymagalności kredytu i odsetek przed upływem pierwszego trzymiesięcznego okresu obowiązywania stawki referencyjnej.

Na stronie 11 – 12 pozwu powodowie wskazali sposób wyliczenia żądania pozwu, zarówno dla żądań głównych, jak i żądań ewentualnych. W przypadku żądań głównych – dla unieważnienia umów kredytów – poprzez zestawienie:

- sumy wypłaconych transz kredytowych w PLN wskazanych w zaświadczeniu Banku,
- sumy wpłat przez kredytobiorców na rzecz Banku (raty kredytowe, prowizje, składki).

Różnica między wypłatami z Banku a wpłatami do Banku stanowi kwotę rozliczeni (nadpłata/niedopłata) z tytułu unieważnienia umowy kredytowej. Saldo rozliczeń strona powodowa ustaliła na podstawie zaświadczeń wydanych przez Bank. Strona powodowa podniosła, że na dzień 3 lipca 2020 r.:

- w odniesieniu do umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. przy unieważnieniu umowy powodowie nadpłacili kapitał otrzymany od pozwanego w kwocie 4.521 zł 59 gr,
- w odniesieniu do umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. przy unieważnieniu umowy powodowie nadpłacili kapitał otrzymany od pozwanego w kwocie 83.715 zł 17 gr.

Powodowie podnieśli, że umowy kredytów są w konsekwencji nieważne, albowiem:

- postanowienia umów kształtują prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszający ich interesy,

- postanowienia umowy naruszają art. 69 ustęp 2 pkt 2 w związku z art. 69 ustęp 1 ustawy Prawo bankowe – nie określono kwoty kredytów, kwoty kredytów należy uznać za wartości nieokreślone, strona powodowa w dacie zawarcia umów kredytów nie wiedziała ile wynosić będzie kwota udzielonych kredytów,
- postanowienia umów w sposób dowolny, nieokreślony w umowach pozwalały Bankowi kształtować również wysokość kursów według jakiego były obliczane raty i saldo kredytów do spłaty,
- postanowienia umów naruszają art. 353¹ k.c., albowiem sprzeczne z istotą każdej umowy jest uzgodnienie przez strony, że o zakresie obowiązków jednej z nich zadecyduje na zasadzie swobodnego uznania druga strona w toku wykonywania umowy, miernik waloryzacji powinien zostać określony precyzyjnie,
- postanowienia umów kredytów naruszają równowagę kontraktową stron – w zakresie ustalania kursów walut przez Bank, a przyjmowanych do wykonania umowy,
- postanowienia umów kredytów w zakresie wystawienia powodów na niczym nieograniczone ryzyko kursowe i ryzyko zmiennej stopy procentowej jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego,
- zawierają klauzule abuzywne w zakresie postanowień odwołujących się do stosowania kursów Banku poprzez odwołanie się tabeli Banku – w zakresie w jakim znajdują zastosowanie do wykonania umowy – wypłaty i spłaty kredytów,
- postanowienia umów kredytów naruszały zasady walutowości,

Na stronie 24 i 25 pozwu powodowie uzasadnili swój interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umów kredytów.

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 listopada 2020 r. pozwana (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłat skarbowych od pełnomocnictw (34 zł) wraz z odsetkami. W uzasadnieniu pozwana przyznała, że:

- 10 czerwca 2005 r. zawarła ze stroną powodową umowę kredytu „na kwotę 94.530,00 CHF (frank szwajcarski), a 27 czerwca 2008 r. zawarł ze stroną powodową umowę kredytu „na kwotę 63.4780,00 CHF (frank szwajcarski)”, zaś druga z ww. umów została zmieniona aneksem nr (...) z 10 maja 2013 r. (pozwany podnosi, że brzmienie umowy wynika z dokumentów, których nie kwestionuje),
- pozwany wypłacił stronie powodowej kredyt (okoliczności te zostały jednak przedstawione w sposób nieprawdziwy, w szczególności co do nieotrzymania środków w walucie CHF - kredyt został w tej walucie udostępniony, jednak strona powodowa wykorzystała go w walucie polskiej),
- strona powodowa spłacała kredyt (jednak okoliczności spłaty są nieprawdziwe - kredyt nie był spłacały na podstawie rat ustalanych w PLN; raty były wyrażone w walucie kredytu tj. CHF i strona powodowa mogła spłacać kredyt w tej walucie, czego nie czyniła),
- strona powodowa poprzez pełnomocnika 5 lutego 2020 r. doręczyła pozwanemu pismo zatytułowane „Reklamacja dotycząca podstawy prawnej kredytu wraz z wezwaniem do zapłaty”, w której w szczególności powołała się na nieważność umowy kredytu, zaś pozwany nadał odpowiedź na to pismo 12 marca 2020 r. (treść pism wynika jednoznacznie z dokumentów).

W dalszej kolejności pozwana zaprzeczyła, aby:

- kredyt denominowany do CHF został przedstawiony stronie powodowej jako szczególnie korzystny, bezpieczny, niezwiązany z ryzykiem, natomiast kredyt w walucie polskiej został przedstawiony jako mniej korzystny;

- stronie powodowej przedstawiano walutę CHF jako stabilną;
- stronie powodowej nie przedstawiono żadnych / pełnych informacji na temat wahań kursów waluty, prognoz na temat możliwych zmian kursu, kształtowania kursu walut przez bank;
- strona powodowa nie miała żadnego wpływu na treść umowy, w szczególności co do stosowanego przez bank kursu walut;
- strona powodowa miała możliwość zapoznania się z umową dopiero przy podpisaniu umowy;
- strona powodowa spełniła jakiegokolwiek świadczenia, które byłyby pozwanemu nienależne;

Pozwana podała, że udostępniła stronie powodowej szczegółowe informacje na temat oferty i zaprezentowała różnego rodzaju wizualizacje i schematy, a w pierwszej kolejności proponowała stronie powodowej kredyt w walucie polskiej, którą to ofertę strona powodowa odrzuciła z własnej woli, uznając, że kredyt w walucie obcej jest dla niej korzystniejszy z uwagi na aktualne niższe raty; strona powodowa miała możliwość uzyskiwania wszelkich odpowiedzi i informacji dodatkowych, a ponadto miała możliwość negocjacji warunków umowy, w tym obowiązującego kursu walutowego; strona powodowa została zapoznana ze wzorcem umowy oraz projektem umowy, a termin podpisania umowy mogła ustalić w czasie, jaki był dla niej dogodny; strona powodowa nie zgłaszała jakichkolwiek zastrzeżeń do umowy, nie wskazywała, że nie rozumie postanowień umowy, potwierdzała, że umowa jest zrozumiała i chce ją zawrzeć, postanowienia umowy nadto były uczciwe, zgodne z zasadami współżycia społecznego, dobrymi obyczajami, a także interesami strony powodowej; umowa zawiera wszystkie wymagane prawem elementy i jednoznacznie wskazuje świadczenia stron i to w walucie CHF; kursy wymiany walut obowiązujące u pozwanego były rynkowe, ustalane w sposób prawidłowy, analogicznie jak kursy NBP, pozwany także obciążony był ryzykiem walutowym, a decyzje Szwajcarskiego Banku Narodowego i sytuacja gospodarcza (na poziomie globalnym, europejskim czy krajowym) nie były zależne od pozwanego ani - przez wzgląd na wykonywaną działalność bankową - nie były dla pozwanego do przewidzenia; strona powodowa dotychczas wykonywała umowę zgodnie z jej postanowieniami, regulowała bieżące raty kapitałowo-odsetkowe i inne prowizje/opłaty; kwota kredytu i rat była wskazana w walucie wymiennej CHF i w tej walucie następowało rozliczenie (strona powodowa mogła uzyskać wypłatę w tej walucie, gdyby taka waluta była jej potrzebna do zrealizowania celu kredytu, a nadto strona powodowa mogła regulować spłatę rat w walucie CHF gdyby tylko zgłosiła taką wolę); stan rozliczenia zobowiązań stron nie przedstawia żadnej nadpłaty ze strony powodowej.

Strona pozwana odnośnie żądania zapłaty wskazała, że ewentualny obowiązek zwrotu świadczeń na podstawie art. 405 k.c. w związku z art. 410 k.c. wygasł na skutek zużycia korzyści uzyskanej przez pozwanego od powodów, a pozwany Bank nie jest wzbogacony. Nadto strona powodowa nie może domagać się zwrotu świadczeń na podstawie art. 411 pkt 1 k.c., albowiem spełniając świadczenia miała świadomość, że nie była do nich zobowiązana. W ocenie strony pozwanej zwrot świadczeń na rzecz powodów jest wykluczony przez art. 411 pkt 2 k.c. z uwagi na to, że świadczenia strony powodowej czyniły zadość zasadom współżycia społecznego. Strona pozwana podniosła także zarzut przedawnienia roszczenia powodów, zarzut nadużycia prawa (art. 5 k.c.) i zarzut zatrzymania (art. 496 k.c. w związku z art. 497 k.c.).

W piśmie procesowym z dnia 25 lutego 2021 r. strona pozwana zakwestionowała status powodów jako konsumentów przy zawarciu kwestionowanych umów kredytów.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska procesowe.

Sąd Okręgowy w Szczecinie ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie J. P. i E. P. są małżeństwem. W ich małżeństwie obowiązuje ustrój wspólności ustawowej małżeńskiej. Powodowie są właścicielami nieruchomości położonej w J. 3b, którą nabyli w 1999 roku.

Od 1991 r. powód prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest transport krajowy i międzynarodowy.

W 2005 r. powodowie podjęli decyzję o zaciągnięciu kredytu na dokończenie budowy domu znajdującego się w J., którą rozpoczęli z własnych środków pieniężnych. Zaciągnięcie tego kredytu nie było związane z działalnością gospodarczą powoda. Działalność gospodarcza powoda z punktu widzenia ewidencyjnego została zarejestrowana pod adresem J. 3B. Na tej nieruchomości powodowie nie posiadają żadnego biura służącego do prowadzenia działalności gospodarczej przez powoda. Wszystkie dokumenty związane z działalnością gospodarczą znajdują się w biurze rachunkowym, które powód wynajmuje do obsługi działalności gospodarczej.

W celu uzyskania kredytu powodowie udali się do kilku banków. Z uwagi na to, że w pozwanym banku (...) S.A. powodowie mieli konto osobiste, najbardziej byli zainteresowani ofertą kredytową pozwanej. Powodowie chcieli uzyskać kredyt w złotych. We wszystkich bankach, w których byli proponowano im kredyt powiązany z walutą franka szwajcarskiego. Powodowie ostatecznie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu w pozwanym banku.

Dowód:

- zeznania powódki E. P., k. 333 – 337,
- zeznania powoda J. P., k. 337,
- zaświadczenie k. 297,

W 2005 roku pozwany posiadał w swojej ofercie kredyty hipoteczne w złotych i w walutach obcych. W pozwanym banku obowiązywała procedura dotycząca oferowania kredytów i zawierania umów kredytowych, w tym kredytów denominowanych. Procedura ta przewidywała, że pracownicy pozwanego byli zobowiązani do informowania klientów o ryzyku walutowym, wręczania im materiałów oraz przedstawiania różnego rodzaju symulacji.

Dowód:

- pisma okólne, k. 151-153
- decyzja, k. 167-174, 175
- zeznania świadka B. D. k. 314 – 317

Procedura zawarcia kredytu hipotecznego w pozwanym banku polegała na tym, że oferta kredytu była przedstawiana klientowi w złotych i w CHF, a decyzja należała do klienta. Odnośnie kredytu powiązanego z CHF pracownik banku był zobowiązany poinformować klienta, że kwota wypłaty kredytu może się różnić w zależności od tego, kiedy zostanie złożony wniosek i wypłacony kredyt, co było związane z kursem waluty. Miał obowiązek poinformować klientów o ryzyku kursowym. Umowy zawierane w pozwanym banku były ramowe i klient nie miał możliwości negocjacji zapisów umowy. W 2005 roku klient nie miał możliwości wyboru przy podpisaniu umowy, w jakiej walucie będzie spłacał kredyt, wtedy spłata kredytu była zawsze przewidziana w złotych z rachunku złotowego klienta. Jeżeli klient sobie życzył, to mógł otrzymać egzemplarz umowy do domu, żeby się z nim zapoznać spokojnie.

Dowód:

- zeznania świadka B. D., k. 314-317

Podczas spotkań dotyczących zawarcia umowy kredytu pracownik pozwanego banku mówił powodom, że spłata kredytu będzie powiązana z ich rachunkiem bankowym prowadzonym przez pozwaną. Pracownik pozwanej poinformował powodów, że nie mają zdolności kredytowej, aby uzyskać kredyt w złotych. Pracownik pozwanej informował powodów, że kredyt powiązany z frankiem szwajcarskim to bardzo dobry i bezpieczny kredyt, że związane jest z nim niskie oprocentowanie. Tłumaczono powodom, że ten kredyt jest bezpieczny. Pracownik banku nie przedstawił powodom porównania kredytu złotowego i frankowego oraz ile wynosiłaby rata przy takich kredytach. Pracownik banku nie tłumaczył powodom takich pojęć jak kredyt indeksowany, denominowany, walutowy. Pracownik

nie tłumaczył im również mechanizmu działania kredytu powiązanego z CHF. Pracownik nie mówił powodom, w jaki sposób bank ustala swoje kursy walut. Nie tłumaczył również pojęcia spreadu walutowego. Nie przedstawiał powodom historycznych danych odnośnie kształtowania się kursu CHF w przeszłości. Pracownik nie przedstawił także symulacji, z której wynikałoby jak rata kredytu lub saldo kredytu do spłaty może się zmienić, gdy kurs CHF wzrośnie o jakąś kwotę. Nie było propozycji ze strony pozwanej negocjacji kursu przyjmowanego przez bank do wypłaty kredytu i spłaty rat kredytu. Pracownik banku nie mówił powodom, że mogą negocjować postanowienia umowy. Nie było propozycji odnośnie tego, że wypłata kredytu lub spłata rat kredytu może być według ich wyboru, albo w CHF albo w złotych. Powodowie nie mieli wiedzy w zakresie kredytów frankowych i sugerowali się informacjami przekazywanymi przez pracownika banku. Nie otrzymali żadnych ulotek dotyczących tego kredytu.

Dowód:

- zeznania powódki E. P., k. 333 - 337

- zeznania powoda J. P., k. 337

- zeznania świadka B. D. k. 314 – 317

W dniu 13 maja 2005 r. powodowie złożyli w pozwanym banku wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego w wysokości 250.000 zł. Powodowie zaznaczyli we wniosku, że kredyt ma być udzielony w walucie CHF oraz że kredyt będzie przeznaczony na dokończenie budowy domu, który miał być przeznaczony na zaspokajanie ich potrzeb mieszkaniowych. W punkcie 9 podpunkcie 5 zawarto oświadczenie, że wnioskodawcy poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych. Pracownikiem pozwanego przyjmującym wniosek kredytowy była B. D..

W dniu 30 maja 2005 r. została sporządzona symulacja kredytu na kwotę 250.000 zł, przewidująca wysokość raty kredytu złotówkowego i raty kredytu denominowanego do CHF, z której wynikało, że wysokość miesięcznej raty kredytu złotówkowego będzie wynosić 1.666 zł 67 gr, a kredytu denominowanego do CHF będzie wynosić 1.138 zł 3 gr. Nie ustalono, aby ta symulacja została doręczona powodom.

Dowód:

- wniosek, k. 156-157

- symulacja k. 155

- zeznania świadka B. D. k. 314 – 317

W dniu 7 czerwca 2005 r. pomiędzy powodami J. P. oraz E. P. jako kredytobiorcami a pozwaną (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. została zawarta umowa kredytu Własny (...) hipoteczny nr (...) - (...) (...) (...) na mocy, której pozwana postawiła do dyspozycji kredytobiorców kredyt w kwocie 94.530,00 CHF na dokończenie budowy domu mieszkalnego w J. dz. nr 56 gm. L., z przeznaczeniem na zaspokojenie własnych potrzeb, dla której to nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) przez Sad Rejonowy w S. Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w P. (§ 2 umowy). Kredyt mógł być wykorzystany przez kredytobiorców wyłącznie zgodnie z celem określonym w umowie (§ 3 umowy). Strony ustaliły, że wypłata kredytu będzie dokonana w transzach, w formie przelewu na wskazany rachunek - zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorców.

Zgodnie z umową całkowita wypłata kredytu miała nastąpić do dnia 28.02.2006 r. Umowa przewidywała w § 5 ustęp 3, że kredyt może być wypłacany:

1) w walucie wymiennej - na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego,

2) w walucie polskiej - na finansowanie zobowiązań w kraju i wówczas stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 5 ustęp 4 umowy). W przypadku

wypłaty transzy w walucie wymiennej zastosowanie miał mieć, kursy kupna/sprzedaży dla dewiz (Tabela kursów), obowiązujące w (...) SA w dniu zlecenia płatniczego. Za czynności związane z obsługą kredytu oraz zmianą postanowień umowy pozwany pobierał od kredytobiorcy prowizje i opłaty bankowe określone w Taryfie (§ 8 ust. 1 umowy). Zabezpieczeniem spłaty kredytu była m.in. hipoteka zwykła i kaucyjna na nieruchomości w J. dz. nr 56 gm. L..

Stosownie do § 13 ustęp 1 i 7 umowy spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek kredytobiorcy następuje w drodze potrącenia przez (...) SA swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego kredytobiorcy. Potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów).

W § 31 ustęp 1 umowy kredytu zawarto oświadczenie, że kredytobiorca poniesie ryzyko zmiany kursów walutowych.

Ze strony pozwanego umowę z powodami podpisali pracownicy pozwanego B. M. i M. O..

Dowód:

- umowa kredytu (...) z dnia 7.06.2005 r., k. 34-37
- oświadczenie, k. 154,
- wniosek o wpis hipotek, k. 160
- oświadczenie o ustanowieniu hipoteki, k. 161
- dyspozycja, k. 162
- oświadczenie o dochodach, k. 298-300

Powodowie nie otrzymali możliwości zabrania umowy do domu przed jej podpisaniem. Treść umowy powodowie poznali w dniu jej podpisania. Pracownik banku poinformował powodów, że warunkiem otrzymania kredytu jest podpisanie umowy w przedstawionym kształcie.

Dowód:

- zeznania powódki E. P., k. 333 - 337
- zeznania powoda J. P., k. 337

Środki z kredytu wynikającego z umowy z dnia 7 czerwca 2005 r. zostały wypłacone w następujących transzach:

- w dniu 10.06.2005 r., kwota w wysokości: 30.964;55 CHF, co stanowiło równowartość 80.000,01 zł (zastosowany kurs; 2,5836),
- w dniu 19.07.2005 kwota w wysokości; 19.418,98 CHF, co stanowiło równowartość: 49.999,99 zł (zastosowany kurs: 2,5748).
- w dniu 10.10.2005 kwota w wysokości: 27.234,17 CHF, co stanowiło równowartość: 67.254,78 zł (zastosowany kurs; 2,4695),
- w dniu 08.12.2005 kwota w wysokości: 16.912,30 CHF, co stanowiło równowartość: 41.377,63 zł (zastosowany kurs: 2,4466).

Dowód:

- zaświadczenie z dnia 2.07.2020 r., k. 38

- dyspozycje wypłaty, k. 165-166

W 2008 r. powodowie podjęli decyzję o przebudowie części garażowej domu w J. na część mieszkalną i w związku z tym ponownie zamierzali wziąć kredyt. W tym celu udali się do pozwanego banku, który poinformował ich, że mogą uzyskać kredyt powiązany z walutą CHF. Powodowie nie otrzymali ulotek związanych z tym kredytem. Przy tym kredycie pracownik banku nie udzielał pouczeń odnośnie mechanizmu działania kredytu czy o ryzyku kursowym. Pracownik nie wskazywał na żadne zagrożenia związane z zastosowaniem obcej waluty do tej umowy kredytu.

Nie ustalono, aby powodowie otrzymali od pracownika pozwanego Informatora Fundacji na rzecz kredytu hipotecznego dla kredytobiorców.

Nie ustalono, aby pracownik pozwanego proponował powodom zawarcie umowy ramowej w zakresie współpracy na rynku finansowym.

Dowód:

- zeznania powódki E. P., k.

- zeznania powoda J. P., k.

- Informator Fundacji na rzecz kredytu hipotecznego k. 176 – 190,

- Informacje o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej k. 191 – 192,

- umowa ramowa w zakresie współpracy na rynku finansowym k. 193 – 194,

W 2008 roku pozwany posiadał w swojej ofercie kredyty hipoteczne w złotych i w walutach obcych. W pozwanym banku obowiązywała procedura dotycząca oferowania kredytów i zawierania umów kredytowych, w tym kredytów denominowanych. Procedura ta przewidywała, że pracownicy pozwanego byli zobowiązani do informowania klientów o ryzyku walutowym, wręczania im materiałów oraz przedstawiania różnego rodzaju symulacji.

Dowód:

- decyzja, k. 167-174, 175

- informator, k. 176-191

- ulotka, k. 191-192

- Informator Fundacji na rzecz kredytu hipotecznego k. 176 – 190,

- Informacje o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej k. 191 – 192,

W dniu 30 maja 2008 r. powodowie złożyli w pozwanym banku wnioski o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...) w wysokości 100.000 zł w walucie CHF na dokończenie budowy domu. W punkcie 9 wniosku kredytowego zawarto oświadczenia o następującej treści:

1) nie skorzystaliśmy z przedstawionej mi w pierwszej kolejności przez (...) SA ofert w walucie polskiej i dokonaliśmy wyboru oferty w walucie wymiennej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami zaciąganyymi w walucie wymiennej, polegającego na tym, iż:

a) w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty jak i kwota zadłużenia, wyrażone w walucie polskiej,

2) zostaliśmy poinformowani o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, że w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty spłaty,

3) poniesiemy ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych.

W dniu 29 maja 2008 r. powodowie podpisali Oświadczenia wnioskodawców o następującej treści:

1) nie skorzystaliśmy z przedstawionej mi w pierwszej kolejności przez (...) SA ofert w walucie polskiej i dokonaliśmy wyboru oferty w walucie wymiennej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami zaciąganymi w walucie wymiennej, polegającego na tym, iż:

a) w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty jak i kwota zadłużenia, wyrażone w walucie polskiej,

2) zostaliśmy poinformowani o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, że w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty spłaty,

3) poniesiemy ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych.

Pracownikiem pozwanego przyjmującym wniosek kredytowy i w/w oświadczenia była B. D..

Dowód:

- wniosek, k. 156-157

- symulacja k. 155

- wniosek, k. 235-236

- załączniki do wniosku, k. 301-304

- oświadczenia k. 237, 238,

- zeznania świadka B. D. k. 314 – 317

W dniu 27 czerwca 2008 r. pomiędzy powodami J. P. oraz E. P. jako kredytobiorcami a pozwaną (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. została zawarta umowa kredytu hipotecznego (...) ze zmiennym oprocentowaniem, składająca się z części szczegółowej i części ogólnej, które w sposób łączny określały strony umowy, jej przedmiot oraz prawa i obowiązki stron. Na mocy przedmiotowej umowy pozwana udzieliła powodom kredytu w wysokości 63.480,00 CHF na budowę domu jednorodzinnego położonego w J. 3b, dla którego jest prowadzona księga wieczysta kw nr (...) przez Sąd Rejonowy w S. V. Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych w P.. Kredyt został udzielony na 192 miesiące tj. do dnia 1.06.2024 r. Szacunkowy całkowity koszt kredytu w dniu sporządzenia umowy wynosił 63.312,36 zł. Prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 1 % kwoty kredytu. Szacunkowa łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji w związku z zawartą umową wynosiła 63.662,36 zł. Docelowym zabezpieczeniem spłaty kredytu była m.in. hipoteka zwykła do kwoty 63.480,00 CHF oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 18.410,00 CHF na nieruchomości będącej własnością w udziela 2/5 powodów i 1/5 K. P., położona w J. 3b, dla której jest prowadzona księga wieczysta kw nr (...) przez Sąd Rejonowy w S. V. Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych w P.. Powodowie zobowiązali się spłacić w całość wynikającego z umowy zadłużenia w terminie do dnia 1 czerwca 2024 r.

W § 7 ustęp 4 części szczegółowej umowy postanowiono, że środki pieniężne na spłatę kredytu będą pobierane z rachunku numer (...).

W § 11 ustęp 2 części szczegółowej umowy kredytu wskazano, że kredytobiorca został poinformowany, iż ponosi ryzyko:

- 1) zmiany kursów waluty, polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu,
- 2) stopy procentowej, polegające na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej.

Zgodnie z § 4 ustęp 1 części ogólnej umowy kredyt jest wypłacany:

- 1) w walucie wymiennej - na finansowanie zobowiązań kredytobiorcy poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej oraz w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego,
- 2) w walucie polskiej - na finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z § 4 ustęp 2 części ogólnej umowy w przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej stosowano kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów. W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej innej niż waluta kredytu, stosowano kursy kupna/sprzedaży dla dewiz obowiązujące w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów.

Zgodnie z § 6 umowy (...) SA pobiera odsetki od kredytu, w walucie kredytu, według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i marży (...) SA. Dla celów ustalenia stawki referencyjnej - (...) SA posługuje się stawką LIBOR lub EURIBOR, publikowaną odpowiednio o godz. 11.00 (...) lub 11.00 na stronie informacyjnej Reuters, w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku (§ 7 umowy).

Prowizja od udzielonego kredytu, płatna w dniu zawarcia umowy miała być przeliczona na walutę polską przy zastosowaniu wynikającego z aktualnej Tabeli kursu dla sprzedaży dewiz.

Zgodnie z § 21 ustęp 1 części ogólnej umowy spłata zadłużenia kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącania przez (...) SA wierzytelności pieniężnych z tytułu udzielonego kredytu, z wierzytelnościami pieniężnymi kredytobiorcy z tytułu środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku ROR, rachunku walutowym, rachunku technicznym, prowadzonych przez (...) SA.

Stosownie do § 22 ustęp 2 pkt 1 części ogólnej umowy w przypadku dokonywania spłat zadłużenia kredytobiorcy z ROR – środki z rachunku będą pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 7 ustęp 5 CSU, według aktualnej Tabeli kursów.

Umowę kredytu z imieniu pozwanego podpisali pracownicy pozwanego T. N. i B. D..

Dowód:

- umowa kredytu hipotecznego (...) ze zmiennym oprocentowaniem z dnia 27.06.2008 r. z załącznikami, k. 55-63
- informacja i oświadczenie, k. 64
- zgoda na przelew, k. 65
- oświadczenie, k. 66
- wyciąg z taryfy prowizji i opłat, k. 67

Środki z kredytu wynikającego z umowy z dnia 17 czerwca 2008 r. zostały wypłacone w następujących transzach:

- w dniu 27 czerwca 2008 r. w wysokości 34.293,55 CHF, co stanowiło równowartość 70.000,00 zł (zastosowany kurs: 2,0412);

- w dniu 27 czerwca 2008 r. w wysokości 14.036,00 CHF, co stanowiło równowartość 28.650,28 zł (zastosowany kurs 2,0412)

- w dniu 30 lipca 2008 r. w wysokości 15.150,45 CHF, co stanowiło równowartość 29.137,35 zł (zastosowany kurs 1,9232).

Dowód:

- zaświadczenie z dnia 2.07.2020 r., k. 69

- dyspozycja wypłaty, k. 239-240

Tabele kursowe w pozwanym banku były wyświetlane codziennie przy stanowiskach kasowych w banku i klient mógł się z nimi zapoznać. W tabelach były tylko informacje dotyczące kursów z danego dnia, nie znajdowały się na nich informacje dotyczące negocjacji kursów. Nie informowano powodów, w jaki sposób kurs widniejący na tablicy jest ustalany. Nie informowano ich również w jaki sposób bank uzyskuje walutę CHF do udzielenia kredytu.

Dowód:

- zeznania świadka B. D., k. 314-317

- zeznania powódki E. P., k. 333 - 337

- zeznania powoda J. P., k. 337

W 2009 roku powodowie zarejestrowali firmę powoda na nieruchomości, na której znajduje się kredytowany dom. Powodowie wykorzystują adres tej nieruchomości do prowadzenia tej działalności gospodarczej.

Dowód:

- zeznania powódki E. P., k. 333 – 337

- zeznania powoda J. P., k. 337

W dniu 10 maja 2013 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego z dnia 17 czerwca 2008 r. dotyczący zabezpieczenia spłaty kredytu.

Dowód:

- aneks nr (...) z dnia 10.05.2013 r., k. 68

Po zawarciu umów kredytowych z roku 2005 i 2008 r. powodowie nie sprawdzali ich postawień. Powodowie nie otrzymali informacji ze strony pozwanej, że mogą zawrzeć aneks do umowy w związku z wejściem w życie ustawy antyspreadowej.

Dowód:

- zeznania powódki E. P., k. 333 – 337

- zeznania powoda J. P., k. 337

Powodowie oba zaciągnięte kredyty w pozwanym banku wykorzystali zgodnie z przeznaczeniem - na przebudowę domu. Oba kredyty spłacali i spłacają tylko w złotych, nigdy nie spłacali ich bezpośrednio w CHF.

Dowód:

- zeznania powódki E. P., k. 333 – 337

- zeznania powoda J. P., k. 337

Według stanu na dzień 2 lipca 2020 r.:

- powodowie otrzymali od pozwanej z tytułu wykonania umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. łącznie kwotę 238.632 zł 41 gr,

- powodowie spłacili na rzecz pozwanej tytułem rat kapitałowo – odsetkowych i odsetek karnych wynikających z umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. kwoty: 170.658 zł 92 gr tytułem kapitału, 70.817 zł 58 gr tytułem odsetek, 42 zł 87 gr tytułem odsetek karnych,

- powodowie zapłacili na rzecz pozwanej tytułem umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. kwoty: 1.417,95 CHF tytułem prowizji za udzielenie kredytu, cztery razy kwoty po 41 zł 67 gr tytułem opłat za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumentu, 50 zł tytułem opłaty za wystawienie zaświadczenia,

- różnica pomiędzy kwotą wypłaconą powodom przez pozwaną tytułem wykonania umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. a sumą spłat i wpłat dokonanych przez powodów tytułem rat kapitałowo – odsetkowych, odsetek karnych, prowizji, opłat za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumentu, opłaty za zaświadczenie wynosi co najmniej kwotę 4.521 zł 59 gr.

Według stanu na dzień 2 lipca 2020 r.:

- powodowie otrzymali od pozwanej z tytułu wykonania umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. łącznie kwotę 127.787 zł 63 gr,

- powodowie spłacili na rzecz pozwanej tytułem rat kapitałowo – odsetkowych i odsetek karnych wynikających z umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. kwoty: 153.420 zł 21 gr tytułem kapitału, 56.965 zł 52 gr tytułem odsetek, 55 zł 93 gr tytułem odsetek karnych,

- powodowie zapłacili na rzecz pozwanej tytułem umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. kwoty: 634,50 CHF tytułem prowizji za udzielenie kredytu, dwa razy kwoty po 41 zł 67 gr tytułem opłat za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumentu, trzy razy kwoty po 40 zł tytułem opłat za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumentu, 150 zł tytułem opłaty za czynności wykonane na życzenie kredytobiorcy, 15 zł tytułem opłaty za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumentu, dwa razy opłaty po 4 zł tytułem opłat za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumentu, 50 zł tytułem opłaty za wystawienie zaświadczenia,

- różnica pomiędzy kwotą wypłaconą powodom przez pozwaną tytułem wykonania umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. a sumą spłat i wpłat dokonanych przez powodów tytułem rat kapitałowo – odsetkowych, odsetek karnych, prowizji, opłat za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumentu, opłaty za zaświadczenie wynosi co najmniej kwotę 83.715 zł 17 gr.

Dowód:

- zestawienie spłaty kredytu, k. 38-43, 64-72

- zaświadczenie, k. 73

- historia spłaty kredytu, k. 163-164

Powodowie E. P. i J. P. na daty zawarcia umów kredytów nie mieli świadomości, że umowy kredytów mogą zawierać jakieś postanowienia niezgodne z przepisami prawa.

Powodowie E. P. i J. P. rok lub dwa lata temu nawiązali kontakt z zawodowym pełnomocnikiem, któremu przedstawili umowy kredytów do analizy. Od tej daty pełnomocnik zawodowy zajmuje się sprawami tych umów kredytowych.

Dowód:

- zeznania powódki E. P., k. 333 – 337

- zeznania powoda J. P., k. 337

Sąd Okręgowy w Szczecinie zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w zakresie roszczeń głównych określonych w punkcie 1, 2, 3 i 4 pozwu, a więc w zakresie roszczeń o ustalenie i o zapłatę. W tym zakresie tylko roszczenia zgłoszone w punkcie 2 i 4 zostały oddalone w punkcie V wyroku co do niewielkiej ich części, to znaczy w zakresie roszczenia odsetkowego od należności głównych. W konsekwencji w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd uznał, że zaszły podstawy prawne do ustalenia, że umowy kredytów są nieważne, a powodowie mogą domagać się zapłaty świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnych umów kredytów, w tym w zakresie określonym w treści pozwu – punkt 2 i 4 pozwu.

Powodowie E. P. i J. P. pozwem z dnia 24 września 2020 r. przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wnieśli o:

1) ustalenie, że umowa kredytu (...) nr (...) - (...) (...) (...) zawarta w dniu 7 czerwca 2005 r. jest nieważna na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c., ewentualnie stwierdzenie, że umowa jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 535⁽¹⁾ k.c. ewentualnie na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 385⁽¹⁾ k.c.;

2) zasądzenie od Pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Powodów E. P. i J. P. jako małżonków do niepodzielnej ręki kwoty 4.521,59 zł (cztery tysiące pięćset dwadzieścia jeden złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, jako świadczenia nienależnego tytułem nadpłaty ponad kapitał w związku z uznaniem umowy kredytu (...) nr (...) - (...) (...) (...) zawartej w dniu 7 czerwca 2005 r. za nieważną;

3) ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego (...) ze zmiennym oprocentowaniem nr (...) - (...) (...) (...) zawarta w dniu 27 czerwca 2008 r. jest nieważna na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c., ewentualnie stwierdzenie, że umowa jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 535¹ k.c. ewentualnie na podstawie art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 385¹ k.c.;

4) zasądzenie od Pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Powodów E. P. i J. P. jako małżonków do niepodzielnej ręki kwoty 83.715,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, jako świadczenia nienależnego tytułem nadpłaty ponad kapitał w związku z uznaniem umowy kredytu hipotecznego (...) ze zmiennym oprocentowaniem nr (...) - (...) (...) (...) zawartej w dniu 27 czerwca 2008 r. za nieważną;

ewentualnie - to jest w przypadku nie uznania żądania zawartego w pkt 1), 2), 3) i 4) za zasadne

5) zasądzenie od Pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Powodów E. P. i J. P. jako małżonków do niepodzielnej ręki kwoty 55.718,06 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty— wskutek uznania niektórych postanowień umowy kredytu

(...) nr (...) - (...) (...) (...) zawartej w dniu 7 czerwca 2005 r. za abuzywne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. i tym samym bezskuteczne względem powodów;

6) zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów E. P. i J. P. jako małżonków do niepodzielnej ręki kwoty 94.930,56zł (dziewięćdziesiąt cztery tysiące dziewięćset trzydzieści złotych pięćdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty – wskutek uznania niektórych postanowień umowy kredytu hipotecznego (...) nr (...) - (...) (...) (...) zawartej w dniu 27 czerwca 2008 r. za abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c. i tym samym bezskuteczne względem Powodów.

Strona powodowa wniosła o rozpoznanie w pierwszej kolejności roszczeń zawartych w punkcie 1, 2, 3 i 4 pozwu z uwagi na dalej idące skutki i prawne rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, natomiast roszczenia ewentualne o zapłatę jak w punkcie 5 i 6 pozwu powinny być rozpoznane w przypadku ewentualnego stwierdzenia przez Sąd braku podstaw do ustalenia nieważności w/w umów kredytów.

Strona powodowa dokonała w pozwie kumulacji roszczeń na zasadzie zgłoszenia roszczeń głównych (podstawowych) i roszczeń ewentualnych.

Co do zasady w powództwach o zasądzenie świadczenia żądanie może być sformułowane jako zobowiązanie przemienne (alternatywnie), jako upoważnienie przemienne (*facultas alternativa*) oraz ewentualne. W każdym wypadku, gdy powód w jednym pozwie kumuluje kilka roszczeń przeciwko temu samemu pozwanemu, powinien określić relację zachodzącą pomiędzy tymi roszczeniami, a więc wskazać, czy dochodzone są one łącznie, alternatywnie czy w sposób ewentualny (z zaznaczeniem, które roszczenie jest żądaniem głównym, a które ewentualnym). Niedopuszczalne jest pozostawienie określenia tej relacji sądowni (wyrok SN z 28.08.2019 r., IV CSK 255/18, LEX nr 2729030).

Sąd orzekający rozstrzygał niniejszą sprawę, wobec dokonania przez stronę powodową kumulacji roszczeń jak w pozwie, według powszechnie przyjętych zasad orzekania w przypadku zgłoszenia żądania/żądań ewentualnych, a wynikających z dorobku orzecznictwa i doktryny.

Powód może zgłosić w pozwie żądanie ewentualne na wypadek nieuwzględnienia żądania sformułowanego jako podstawowe i usytuowane na pierwszym miejscu. Możliwość zgłoszenia takiego żądania istnieje w sprawach o świadczenie, ustalenie istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa oraz w sprawach o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Nie zostało wyłączone oparcie żądania ewentualnego na odmiennej podstawie faktycznej i prawnej niż żądanie główne. Byt żądania ewentualnego uzależniony jest od żądania głównego – w razie uwzględnienia przez sąd żądania przedstawionego jako pierwsze, rozpoznanie żądania ewentualnego staje się bezprzedmiotowe i nie jest wydawane w stosunku do niego żadne orzeczenie (vide uchwała Sądu Najwyższego z 18.10.2013 r., III CZP 58/13, OSNC 2014/6, poz. 62). Według orzeczenia SN z 7.09.1960 r., 2 CR 366/59, PUG 1961/12, s. 424 i n., o żądaniu ewentualnym można mówić wówczas, gdy obok żądania głównego wysunięto w pozwie żądanie drugie jako ewentualne, o którym sąd może orzec tylko wtedy, gdy nie uzna za uzasadnione żądania pierwszego. Jeżeli w chwili orzekania (art. 316 w zw. z art. 187 § 1 pkt 1) żądanie pierwotne pozostaje aktualne, sąd orzeknie o tym żądaniu bez rozstrzygnięcia w sentencji wyroku co do żądania ewentualnego. Natomiast gdy w chwili orzekania przedmiot świadczenia pierwotnego nie istnieje lub żądanie główne okaże się z jakiegokolwiek przyczyny nieuzasadnione, wówczas sąd, oddalając żądanie pierwotne, orzeka (pozytywnie lub negatywnie) o żądaniu ewentualnym. W myśl powołanego orzeczenia z 7.09.1960 r., 2 CR 366/59, zgłoszenie żądania ewentualnego jest szczególnym przypadkiem kumulacji roszczeń procesowych, o których sąd jednak nie orzeka jednocześnie, ale kolejno, i to zależnie od tego, jak orzeknie o roszczeniu zgłoszonym w pozwie na pierwszym miejscu.

W konkluzji stwierdzić należy, że żądanie ewentualne polega na zgłoszeniu dodatkowego żądania na wypadek nieuwzględnienia przez sąd roszczenia postawionego na pierwszym miejscu. Sąd rozpoznaje roszczenie ewentualne

i rozstrzyga o nim tylko na wypadek oddalenia pierwszego żądania. Gdy sąd uwzględni pierwsze żądanie, nie rozstrzyga o roszczeniu ewentualnym.

Strona powodowa w pozwie wyraźnie wskazała stosunek roszczeń głównych do roszczeń ewentualnych, wskazując, że wnioskuje o rozpoznanie w pierwszej kolejności roszczeń zawartych w punkcie 1, 2, 3 i 4 pozwu z uwagi na dalej idące skutki i prawne rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, natomiast roszczenia ewentualne o zapłatę jak w punkcie 5 i 6 pozwu powinny być rozpoznane w przypadku ewentualnego stwierdzenia przez Sąd braku podstaw do ustalenia nieważności w/w umów kredytów.

W niniejszej sprawie uwzględnieniu podlegało roszczenie/roszczenia zgłoszone na pierwszym miejscu, to jest roszczenie/roszczenia główne, a dotyczące żądania ustalenia nieważności umów kredytów i żądania zapłaty świadczeń nienależnie spełnionych przez powodów na rzecz pozwanej w wykonaniu nieważnych umów kredytów. Roszczenie dotyczące zapłaty powodowie skonstruowali na zasadzie nadpłaty ponad kwoty kapitałów kredytów jakie wynikały z odpowiednich rozliczeń według stanu jak na dzień 2 lipca 2020 r.

Charakter zarzutów podniesionych przez stronę powodową, choć strona powodowa bliżej tej kwestii nie omawia, wskazuje na zbieg norm, to znaczy przepisów ogólnych stanowiących w ocenie strony powodowej podstawę bezwzględnej nieważności umowy kredytu (art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c., art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ k.c.) z przepisami dotyczącymi systemu ochrony praw konsumentów, a ustanawiającymi system ochrony przed postanowieniami niedozwolonymi (abuzywnymi) – 385¹ k.c. i następne. Zaznaczyć przy tym należy, że strona powodowa z każdej podstawy prawnej wywodzi konkluzję co do bezwzględnej nieważności umowy kredytu. Jak należy domniemać, o ile strona powodowa nie wyjaśnia w/w zbiegu norm i konsekwencji z niej wynikających, to wywieść należy, że rodzaj podnoszonych zarzutów co do ważności umowy kredytu wynika raczej z przyjętej taktyki procesowej i chęci poddania pod spór wszystkich możliwych zarzutów, które mogą dotyczyć kwestionowanej czynności prawnej.

Zbieg norm wynikających z art. 58 k.c. oraz 385¹ k.c. sprowadza się do pytania, czy postanowienie umowne może zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne (niewiążące konsumenta) na podstawie art. 385¹ k.c., gdy jednocześnie spełnia ono przesłanki do uznania je za bezwzględnie nieważne. Zgodnie z dominującym w doktrynie poglądem, w sytuacji, gdy niezgodnione indywidualnie postanowienie umowy jest niezgodne z ustawą w rozumieniu art. 58 k.c., sankcja nieważności przewidziana w tym przepisie ma pierwszeństwo przed sankcją niezwiązania konsumenta postanowieniem stosownie do art. 385¹ k.c. (porównaj M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 773, Nb 395; E. Łętowska, K. Osajda, w: System PrPryw, t. 1, 2012, s. 648, Nb 192; W. Popiołek, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. I, 2015, art. 385¹ KC, Nb 13). Początkowo w orzecznictwie Sąd Najwyższy dopuszczał uznanie postanowienia wzorca za niedozwolone zgodnie z art. 385¹ k.c. w sytuacji, gdy jest ono niezgodne z ustawą (tak wyrok Sądu Najwyższego z 23.3.2005 r., I CK 586/04, OSNC 2006, Nr 3, poz. 51; wyrok Sądu Najwyższego z 25.5.2007 r., I CSK 484/06, OSNC). Jednak w uchwale z 13.1.2011 r. (III CZP 119/10, OSNC 2011, Nr 9, poz. 95), SN orzekł, że stosownie do art. 58 § 1 k.c. postanowienie wzorca umowy sprzeczne z ustawą nie wywiera skutków prawnych, a więc nie może kształtować praw i obowiązków konsumenta oraz rażąco naruszyć jego interesów. Takie postanowienie nie może zatem podlegać ocenie z punktu widzenia zgodności z dobrymi obyczajami (art. 385¹ k.c.). Pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w przywołanej uchwale opiera się na założeniu, że w ramach konkretnej kontroli abuzywności w razie sprzeczności postanowienia umowy z przepisami ustawy pierwszeństwo będzie miała sankcja nieważności z art. 58 k.c. To założenie nie jest jednak w uchwale szerzej omówione. Pogląd prawny wyrażony w uchwale został potwierdzony w wyr. SN z 20.1.2011 r., I CSK 218/10, MoP 2011, Nr 18, s. 99 oraz w orzecznictwie sądów powszechnych – tak wyr. SA w Warszawie z 21.11.2012 r., VI ACa 824/12, Legalis oraz z 26.3.2014 r., VI ACa 1086/13, Legalis.

Rozumowanie, zgodnie z którym niedopuszczalne jest zastosowanie innej niż nieważność czynności prawnej sankcji w sytuacji, gdy owa czynność jest niezgodna z ustawą, opiera się na założeniu, że niemożliwe jest sankcjonowanie czynności, której skutki nie nastąpiły z racji jej bezwzględnej nieważności. Takie rozumowanie jest dobrze znane

i opisane w literaturze (zob. A. Ohanowicz, *Zbieg norm*, s. 207 i n.). Na przykładzie zbiegu norm przewidujących nieważność oraz uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli autor prezentuje ukształtowaną w doktrynie niemieckiej tezę o „podwójnym skutku” w prawie. Zgodnie z tą tezą, względy słuszności mogą przemawiać za możliwością uruchomienia innej niż nieważność bezwzględna sankcji także w sytuacji, gdy czynność jest niezgodna z ustawą. W tym kontekście A. O. podkreśla, że normy dotyczące nieważności czynności prawnych nie powinny się wzajemnie wykluczać, lecz raczej wspierać. Teza o podwójnym skutku z powołaniem się na względy słuszności nabiera szczególnego znaczenia w kontekście obrotu z udziałem konsumentów. Zastosowanie sankcji nieważności z art. 58 k.c. w odniesieniu do określonego niezgodnionego indywidualnie postanowienia umowy może bowiem rodzić skutki niekorzystne dla konsumenta. W razie zastosowania sankcji z art. 385¹ § 1 k.c. umowa pozostaje w mocy w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.), jeśli to obiektywnie możliwe po wyłączeniu z niej niedozwolonego postanowienia, a nie tylko wówczas, gdy z okoliczności wynika, iż bez tego postanowienia czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Upadek ważności całej umowy, której określone postanowienie jest abuzywne, mógłby np. rodzić konieczność spłaty przez konsumenta całego kredytu przed zakładanym terminem stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W zakresie ustalenia stosunku art. 385¹ § 2 k.c. do art. 58 § 3 k.c., przewidującego częściową nieważność czynności prawnej, przyjąć należy, mając na względzie dorobek orzecznictwa TSUE, uznając art. 385¹ § 2 k.c. za *lex specialis* względem art. 58 § 3 k.c., co wyłącza zastosowanie tego ostatniego przepisu w wypadku stwierdzenia niedozwolonego charakteru postanowień umowy (tak również w szczególności: P. Machnikowski, w: Gniewek, Machnikowski, *Komentarz*, 2013, art. 58 KC, Nb 35; M. Safjan, w: Pietrzykowski, *Komentarz KC*, t. I, 2011, art. 58 KC, Nb 55; art. 58, Nb 101).

Sąd orzekający w niniejszej sprawie co do zasady opowiada się za pierwszeństwem stosowania sankcji bezwzględnej nieważności czynności prawnej względem innych rodzajów wadliwości tych czynności, w tym wadliwości wynikającej z niedozwolonego charakteru postanowienia umownego (art. 385¹ § 1 k.c.) – tak też E. Ł., K. O., w: *System PrPryw*, t. 1, 2012, s. 648, Nb 192. Gdyby więc w danych okolicznościach sprawy stwierdzić zaistnienie podstaw do stwierdzenia nieważności czynności prawnej na zasadzie art. 58 k.c., to wyklucza to ocenę tych samych postanowień umowy na podstawie art. 385¹ k.c.

Sąd jednakże podkreśla, że możliwość zróżnicowanej ochrony prawnej dzięki opcji między różnymi instrumentami prawnymi służącymi ochronie interesu zagrożonego przez to samo zdarzenie jest podyktowana doświadczeniami prawa UE i doktryną *effet utile* tego prawa, akcentującą osiągnięcie realnego skutku i służebność prawnych kwalifikacji umożliwiających jego osiągnięcie. Prowadzi to do wniosku, że w razie zbiegu norm nie ma, co do zasady, konieczności opowiadania się za ekskluzywnością jednej drogi ochrony i wyboru jednej opcji kwalifikacji zdarzenia prawnego oraz ustalania jednej normy jednostkowego zastosowania. Zawsze okoliczności więc danej sprawy mogą rozstrzygać czy to o krzyżowaniu się, czy też o wykluczającym się charakterze danych systemów ochrony konsumenta.

Podstawę prawną roszczeń powodów, stosownie do powołanych przez nich zarzutów w treści pozwu i w toku procesu, stanowiła treść art. 189 k.p.c., art. 58 k.c., art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe, art. 353¹ k.c. art. 385¹ k.c.

Sąd orzekający przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy miał na względzie istotne z punktu widzenia osi sporu pomiędzy stronami przepisy polskiego prawa, wykładnię prawa polskiego dokonaną dotychczas przez Sąd Najwyższy, Sądy Apelacyjne oraz przepisy prawa unijnego jak i jego wykładnię dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej jak i polski Sąd Najwyższy – według stanu na dzień wyrokowania w niniejszej sprawie. Sąd orzekający zna wszystkie judykaty Sądu Najwyższego, Sądów Apelacyjnych, w tym zmianę kierunku orzecznictwa w sprawach kredytów indeksowanych/denominowanych do waluty obcej (nie ma tu zasadniczej różnicy czy mamy do czynienia z kredytem denominowanym czy indeksowanym), podyktowaną wykładnią prawa unijnego dokonaną przez TSUE na skutek pytań prejudycjalnych Sądów polskich jak i Sądów z innych państw unijnych na tle Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L z 1993 r. Nr

95, str. 29 z późn. zm., dalej cytowanej jako dyrektywa 93/13/EWG). Sąd zastrzega, że nie widzi potrzeby szczegółowej analizy i przywołania wszystkich orzeczeń wydanych dotychczas w tym zakresie, co istotnie zaburzyłoby przejrzystość rozważań prawnych tutejszego Sądu.

Co do zasady ze względu na pozycję ustrojową Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, umocowanego zwłaszcza w świetle art. 19 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm.) do zapewnienia poszanowania prawa unijnego w wykładni i stosowaniu, Sąd polski jest zobowiązany do uwzględniania przy stosowaniu prawa także wykładni prawa europejskiego przyjętej w rozstrzygnięciach TSUE.

Niekwestionowany jest bowiem obecnie w nauce prawa (por. np. N. B., Stosowanie wykładni zgodnej z prawem unijnym w sporach horyzontalnych w razie nieprawidłowej implementacji dyrektywy. Europejski Przegląd Sądowy, 2018, nr 2. s. 4-14 i tam prezentowane zestawienie poglądów nauki prawa) oraz orzecznictwie ETS (por. np. wyroki ETS z 13 marca 1997 r., C-197/96, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Francuskiej, EU:C:1997:155; z 13 lipca 2000 r., C-160/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Francuskiej, EU:C:2000:410; z 18 stycznia 2001 r., C-162/99, Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Włoskiej, EU:C:2001:35 wyrok z 5 października 2004 r. w sprawach połączonych od C-397/01 do C-403/01, P. i inni przeciwko D. K., K. W. eV, EU:C:2004:584), obowiązek dokonywania przez sąd krajowy wykładni prawa krajowego w sposób zapewniający spójność (zgodność) z prawem wspólnotowym (określany mianem obowiązku wykładni zgodnej). W świetle tej zasady sąd stwierdziwszy zaniechanie (sprzeczność z prawem unijnym) implementacji dyrektywy ma obowiązek takiego zastosowania (wykładni) prawa krajowego, aby zapewnić efektywność ochrony wynikającej z transponowanej do porządku krajowego normy prawa wspólnotowego. Ta ostatnia uwaga została poczyniona w kontekście treści art. 385¹ § 2 k.c., który nie przewiduje wprost sankcji w postaci nieważności umowy zawierającej klauzulę abuzywną, a tylko bezskuteczność tych klauzul przy dalszym obowiązywaniu umowy pomiędzy stronami, o czym w dalszej części uzasadnienia, w tej części, gdzie zostanie przedstawiona argumentacja Sądu orzekającego co do skutków stwierdzenia występowania klauzul abuzywnych w umowie łączącej strony niniejszego procesu w aspekcie podstaw dalszego jej obowiązywania.

Interes prawny strony powodowej w żądaniu ustalenia, że umowa kredytu jest nieważna.

Strona powodowa wniosła odpowiednio w punkcie 1 i 3 pozwu o ustalenie, że umowa kredytu/umowy kredytów są nieważne, to znaczy o:

- ustalenie, że umowa kredytu (...) nr (...) - (...) (...) (...) zawarta w dniu 7 czerwca 2005 r. jest nieważna;
- ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego (...) ze zmiennym oprocentowaniem nr (...) - (...) (...) (...) zawarta w dniu 27 czerwca 2008 r. jest nieważna.

Sąd orzekający uznał, że strona powodowa ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umów kredytów, mimo że jednocześnie wystąpiła odpowiednio z roszczeniami o zapłatę należności wynikających z tych umów jako świadczeń nienależnych (art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c.). Argumentacja przeciwna strony pozwanej zawarta w odpowiedzi na pozew i w dalszych pismach procesowych jest nieuzasadniona, albowiem sprowadza się do formalistycznego pojmowania interesu prawnego (art. 189 k.p.c.) i wąskiego rozumienia stanowiska, że zawsze jeżeli strona może wystąpić z roszczeniem o zasądzenie świadczenia, to przesądza to o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia prawa lub stosunku prawnego.

Strona powodowa wykazała (art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c.), że posiada interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. do wytoczenia powództwa o ustalenie nieważności spornych umów kredytów. Tylko połączenie roszczeń o zapłatę, jak i roszczeń o ustalenie nieważności umów kredytów, rozstrzyga na ten moment całościowo o sporze stron na gruncie wykonywania kwestionowanych umów kredytów.

Zgodnie przyjmuje się obecnie w nauce i orzecznictwie, że norma art. 189 k.p.c. kreuje szczególną (niewynikającą z przepisów prawa materialnego) formę ochrony prawnej praw podmiotowych. Jako przyznającej prawo do żądania

szczególnej ochrony prawnej, normie tej przypisuje się charakter materialnoprawny. Interes prawny jest zazwyczaj pojmowany jako przesłanka materialnoprawna powództwa o ustalenie (porównaj np. T Ereciński (red.), Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze, tom I Warszawa 2004, s 402 - 403 i tam cytowane orzecznictwo). Co do zasady strona powodowa ma zatem procesowoprawny obowiązek przytoczenia (a następnie materialnoprawny obowiązek udowodnienia) okoliczności faktycznych uzasadniających istnienie po jego stronie interesu prawnego w żądaniu ustalenia (prawa do żądania ochrony przez uzyskanie wyroku ustalającego). Interes prawny postrzega się z jednej strony jako przesłankę, która musi istnieć obiektywnie. Z drugiej zaś strony interes jest przesłanką warunkującą dopiero możliwość dalszego badania w procesie twierdzeń stron co do istnienia lub nieistnienia ustalanego prawa lub stosunku prawnego. Innymi słowy w przypadku stwierdzenia przez Sąd braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia (lub nieistnienia) prawa lub stosunku prawnego, powództwo musi ulec oddaleniu bez oceny zasadności twierdzeń stron procesu co do istnienia prawa objętego żądaniami pozwu.

Co do zasady Sąd orzekający zgadza się z wykładnią potwierdzaną wielokrotnie w judykaturze, że interes prawny istnieje wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (por. np. wyrok SA w Poznaniu z dnia 5 kwietnia 2007 r., III AUa 1518/05, LEX nr 257445; wyrok SA w Białymstoku z dnia 7 lutego 2014 r., I ACa 408/13, LEX nr 1437870). W orzecznictwie Sądu Najwyższego akcentuje się też, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony (wyrok z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101). Interes prawny istnieje zatem tylko wtedy, gdy powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

Zarazem jednak wyjaśniono też w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, że interes prawny nie istnieje, gdy już jest możliwe wytoczenie powództwa o świadczenie, chyba że ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne (wyrok SN z dnia 30 października 1990 r., I CR 649/90, Lex nr 158145). Zauważa się jednocześnie, że mimo istnienia prawa do żądania spełnienia świadczenia (wytoczenia powództwa o świadczenie) lub możliwości skorzystania z innego środka ochrony prawnej (np. powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego) interes prawny nie będzie wykluczony w sytuacji, gdy wyrok uwzględniający takie żądanie nie da pełnej ochrony prawnej dłużnikowi (porównaj np. wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r. III CSK 226/14).

Zatem zarówno w nauce jak i w orzecznictwie akcentuje się konieczność wykazania obiektywnej w świetle przepisów prawa (wywołanej rzeczywistym narażeniem lub zagrożeniem sfery prawnej powoda) potrzeby uzyskania wyroku ustalającego o określonej treści (por. np. H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-36, wyd. LEX 2013, komentarz do art. 189 k.p.c.).

Z drugiej jednak strony akcentuje się, że interes prawny należy "pojmować szeroko, mając na uwadze także dalsze skutki, które mogą lub już doprowadziły do pozbawienia powoda ochrony prawnej" (Wyrok SN z 11 lipca 2019 r., V CSK 23/18, LEX nr 2712226). Wreszcie też stwierdza się, że zasady, że powództwo o ustalenie nie jest dopuszczalne, jeżeli w danym przypadku możliwe jest jakiegokolwiek świadczenie, nie należy pojmować zbyt rygorystycznie. Ocena istnienia interesu prawnego powinna odwoływać się do względów celowości i ekonomii procesowej, zwłaszcza gdy spór dotyczy samej tylko zasady. W tym kontekście interes prawny definiuje się jako potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać już przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (por. np. Wyrok SN z 6 marca 2019 r., I CSK 80/18, LEX nr 2630603).

Już z przedstawionych wypowiedzi judykatury wynika, że samo istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi wówczas jedynie gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda (wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy

żądanie ustalenia), przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Teza ta będzie aktualna zwłaszcza w tych sytuacjach, w których żądaniem ustalenia objęte jest twierdzenie o nieistnieniu stosunku prawnego. W przypadku zwłaszcza gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia przez pozwanego, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powoda jako dłużnika pozwanego), sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie może nie wyczerpywać interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Będzie tak zwłaszcza gdy to pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów (np. jak w niniejszej sprawie - żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach nie sposób odmówić dłużnikowi (dążącemu do wykazania, że nie jest on zobowiązany do świadczenia - a zwłaszcza że kredytodawca nie ma prawa obliczać wysokości poszczególnych rat przy wykorzystaniu klauzul umowach dotyczących przeliczania wartości świadczenia) interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, w świetle którego jest on dłużnikiem pozwanego.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd orzekający wskazuje, że powodowie według treści umów kredytów nie wykonali zobowiązania zwrotu świadczenia, a pozwany traktuje ich jak swoich dłużników (kredytobiorców). Wyrok ustalający nieistnienie umowy kredytu, obok wyroku dotyczącego zasądzenia świadczeń nienależnie spełnionych przez powodów na rzecz pozwanej, samoistnie zatem przesądza o treści obowiązków strony powodowej względem pozwanego wywodzonych z tejże umowy (a zatem wywoła na przykład skutek prewencyjny jeśli chodzi o możliwość sporu, w którym powodowie mieliby być pozywani o zapłatę długu). Nadto z uwagi na to, że umowy kredytów nie zostały jeszcze wykonane, to znaczy powodowie według treści umów nie spłacili jeszcze wszystkich rat kredytów, strona powodowa mogła w niniejszym procesie zamknąć roszczenie o zapłatę tylko w określonych ramach czasowych, na pewno nie dotyczących okresu po zamknięciu rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Zatem roszczenie o zapłatę nie wyczerpuje wszystkich wątpliwości stron odnośnie spornych umów kredytów, tym bardziej dotyczących okresu przyszłego, po zamknięciu rozprawy.

Pozwany uzasadnienie swojego zarzutu co do braku interesu prawnego strony powodowej w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytu opiera w istocie wyłącznie o twierdzenie, iż w przypadku (prejudycjalnego) przesądzenia nieważności umowy, powodowie posiadają roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego tytułem spłaty kredytu, które może być przedmiotem powództwa. Strona pozwana pomija to, że w praktyce nie jest dotychczas jednolicie oceniana w nauce i orzecznictwie kwestia przysługiwania osobie uzyskującej środki od banku w wykonaniu nieważnej umowy kredytu, roszczenia o zwrot kwoty świadczonej bankowi z tytułu spłaty, w sytuacji gdy nie przewyższa ona wartości nominalnej świadczenia uzyskanego od banku. Według jednej z konkurencyjnych poglądów na tą kwestię (tzw. teoria salda) roszczenie kredytobiorcy powstaje jedynie wówczas, gdy świadczył on bankowi więcej niż wynosi wartość świadczenia uzyskanego od banku. Poza tym w złożonej sytuacji rozliczenia skutków wykonywanej przez znaczny okres nieważnej umowy kredytu, w interesie kredytobiorcy nie musi być dochodzenie zwrotu spełnionego świadczenia – w całości lub też chociażby w określonej części (jeśli przyjąć, że będzie pozostawał dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia otrzymanego w wyniku wykonania przez bank nieważnej umowy).

Powyższe argumenty pozwalają na stwierdzenie, że na datę zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.) samo powództwo o świadczenie należne w wyniku rozliczenia wykonania nieważnej umowy nie stanowi wyczerpującej i dostatecznej ochrony interesów powodów, chociażby z tego powodu, że może obejmować ono swoim zakresem tylko nienależnie spełnione świadczenia do daty zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.).

W konkluzji stwierdzić należy, że powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Ewentualne wysunięcie przez kredytobiorcę roszczeń o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron na przyszłość. Roszczenie o ustalenie nieważności umowy kredytu, co istotne, rozstrzygać będzie w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Ustalające orzeczenie Sądu w takim przypadku znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o

roszczenia banku wynikające z umowy. Wreszcie roszczenie takie, obok zgłoszonego roszczenia o zapłatę dotyczącego zamkniętego okresu spłaty, jest uzasadnione z punktu widzenia ekonomiki procesowej i zapobiega konieczności wniesienia przez powodów w przyszłości powództwa dotyczącego okresu spłat rat, którego nie dotyczy niniejsze postępowanie.

Sąd orzekający nie miał wątpliwości co do kwalifikacji prawnej umów łączących strony jako umów kredytów w rozumieniu art. 69 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu przepisu odpowiednio w datach zawarcia kwestionowanych umów kredytów.

W ocenie Sądu orzekającego umowy będące przedmiotem sporu w niniejszej sprawie to umowy kredytu denominowanego do waluty CHF, nie są to umowy kredytów walutowych. Odwołując się odpowiednio do ustaleń jak wyżej jedynie kwota każdego z kredytów została wyrażona w umowie w walucie CHF, albowiem zarówno wypłata jak i spłata kredytów mogła następować tylko w walucie polskiej (§ 5 ustęp 3 pkt 2, ustęp 4, § 13 ustęp 7 umowy z dnia 7 czerwca 2005 r. i § 4 ustęp 1 pkt 2 i ustęp 2, § 22 ustęp 2 pkt 1 umowy z dnia 27 czerwca 2008 r.). Sąd nie podzielił stanowiska pozwanej jakoby przedmiotowe umowy należało kwalifikować jako umowy kredytów walutowych – pozwana nie udostępniła powodom przedmiotu kredytów w walucie CHF, również spłata rat kredytów nie odbywała się w walucie CHF, albowiem strony wprost w umowach przewidziały, że spłata będzie odbywać się w walucie polskiej.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 65 § 2 k.c. umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Sformułowanie art. 65 § 2 k.c. wyraża zasadniczą dla wykładni umów dyrektywę, aby badanie nie ograniczało się do analizy dosłownego brzmienia umowy, lecz obejmowało wszystkie okoliczności umożliwiające ocenę, jaka była rzeczywista wola umawiających się kontrahentów i powinien przebiegać według reguł wykładni kombinowanej. Gdyby się okazało, że nie da się stwierdzić, jak strony rozumiały sporne postanowienia umowy w chwili jej zawarcia, sąd powinien ustalić ich znaczenie według wzorca obiektywnego, opartego o założenie, że zastosowanie reguł z art. 65 § 1 k.c. nakazuje otoczyć ochroną adresata oświadczenia woli, który je przyjął, określając jego treść przy zastosowaniu starannych zabiegów interpretacyjnych. Sąd, kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. dyrektywami wykładni umowy, powinien brać pod uwagę nie tylko postanowienie spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględniać inne związane z nim postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym treść umowy uzgodniono i z uwzględnieniem którego ją zawierano. Zgodny zamiar stron wyraża się w uzgodnieniu istotnych okoliczności i określić go można jako intencję stron, co do skutków prawnych, jakie mają nastąpić w związku z zawarciem umowy (np. por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I CSK 193/10, i I CSK 173/10; z dnia 21 grudnia 2010 r., III CSK 47/10 oraz z dnia 2 grudnia 2010 r., II PK 134/10 Legalis).

W sprawach dotyczących umów pożyczek/kredytów zatem wykładni spornych postanowień umowy dokonywać należy nie tylko w oparciu o ich brzmienie, ale też odnosić do kontekstu w jakim umowa była zawiera, w tym znanego obu stronom celu jej zawarcia (celu dla którego pozyskiwano kredyt). Powiązania logiczne między poszczególnymi jednostkami redakcyjnymi umowy, cel jej zawarcia, sposób ustalenia wysokości świadczenia (zarówno kredytodawcy jak i kredytobiorcy wynikający z umowy), czy wreszcie kontekst tworzony przez sytuację ówczesną rynkową (jeśli chodzi o rynek usług bankowych), w tym przyczyny oferowania przez banki pożyczek/kredytów, w których świadczenia były określane w walucie obcej) powiązane z jednej strony z korzystniejszym oprocentowaniem z drugiej zaś z ułatwieniami jeśli chodzi o wymagania co do zdolności kredytowej kierowane wobec potencjalnych kredytobiorców.

Co do zasady dokonuje się w judykaturze rozróżnienia spotykanych w praktyce sposobów powiązania kursu waluty obcej z wartością świadczenia kredytobiorcy i kredytodawcy rozróżniając: kredyty/pożyczki denominowane, indeksowane i walutowe według następujących kryteriów. Systematyzuje się więc umowy kredytowe wyodrębniając empirycznie ich rodzaje (podtypy) w oparciu o kryteria wywodzone z obserwacji praktyki bankowej. Odróżnienia tego dokonuje się z uwagi na sposób wyrażenia kwoty kredytu i ustalania wysokości rat kredytowych. Przyjmuje się w praktyce zgodnie, że w kredycie indeksowanym kwota kredytu jest podana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, przy czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej. Z kolei w kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej

według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu następuje w walucie krajowej. W kredycie walutowym natomiast kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej i spłata również jest dokonywana w tej walucie. Zaznacza się, że tylko w tym ostatnim wypadku kredytobiorca może żądać od kredytodawcy wypłaty kwoty kredytu w walucie obcej (roszczenie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy jest wyrażone w walucie obcej). W dwóch pozostałych wypadkach żądanie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy w zakresie spełnienia świadczenia (czyli wypłaty kwoty kredytu) dotyczy wyłącznie waluty krajowej.

W umowach będących przedmiotem sporu określono wysokość kredytu w walucie obcej (CHF), to jednak świadczenie kredytobiorców miało zgodnie z umową nastąpić w PLN, a odwołanie się do wartości tego świadczenia w CHF miało jedynie służyć wyliczeniu wysokości rat kredytu należnych od kredytobiorców. Również świadczenie kredytobiorców w postaci spłacanych rat kredytów miało następować wyłącznie w walucie polskiej. Z materiału procesowego wynika też, że zwrot kredytów następował w PLN (poprzez zobowiązanie pozwanych do zapewnienia na założonym specjalnie rachunku bankowym środków pieniężnych o wartości odpowiedniej dla raty kredytu przeliczonej z CHF według kursu stosowanego przez pozwany bank).

Zatem nie można przyjąć, aby poprawnym było kwalifikowanie umów kredytów zawartych przez powodów jako umów kredytów walutowych. Konstrukcja umowna wynikająca bezsprzecznie z treści przytoczonych postanowień umowy (znajdująca potwierdzenie w sposobie jej wykonywania) odpowiada wyraźnie (wynikającemu z zeznań strony powodowej) zamiarowi stron. Niewątpliwie bowiem powodowie nie dążyli do pozyskania od kredytodawcy świadczenia w walucie obcej. Ich celem było uzyskanie kredytów w PLN. Zgoda kredytobiorców na kredyt odwołujący się do CHF wynikała z oferowanych przez bank (przedsiębiorcę) korzystniejszych warunków zarówno jeśli chodzi o wymagania co do zdolności kredytowej jak i wysokość oprocentowania (a zatem deklarowany przez bank koszt kredytu).

Umowy kredytów spełniają cechy konstrukcyjne tzw. kredytu denominowanego. Kredyt taki jest de facto kredytem złotowym, gdyż jedynie na skutek denominacji jego saldo wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany.

Uzasadniony okazał się zarzut strony powodowej co do nieważności umów kredytów jako konsekwencja występowania w umowie klauzul abuzywnych – klauzuli ryzyka walutowego (klauzuli przeliczeniowej) i klauzuli spreadowej (kursowej), przy czym odnośnie odróżnienia tych klauzul Sąd wypowie się w dalszej części uzasadnienia.

Sąd orzekający nie podzielił zarzutów strony powodowej co do tego, że umowy kredytów są bezwzględnie nieważne na podstawie art. 58 k.c., a to z uwagi na to, że:

- postanowienia umowy naruszają art. 69 ustęp 2 pkt 2 w związku z art. 69 ustęp 1 ustawy Prawo bankowe – nie określono kwoty kredytów, kwoty kredytów należy uznać za wartości nieokreślone, strona powodowa w dacie zawarcia umów kredytów nie wiedziała ile wynosić będzie kwota udzielonych kredytów,
- postanowienia umów naruszają art. 353¹ k.c., albowiem sprzeczne z istotą każdej umowy jest uzgodnienie przez strony, że o zakresie obowiązków jednej z nich zdecyduje na zasadzie swobodnego uznania druga strona w toku wykonywania umowy, miernik waloryzacji powinien zostać określony precyzyjnie,
- postanowienia umów kredytów naruszają równowagę kontraktową stron – w zakresie ustalania kursów walut przez Bank, a przyjmowanych do wykonania umowy,
- postanowienia umów kredytów w zakresie wystawienia powodów na niczym nieograniczone ryzyko kursowe i ryzyko zmiennej stopy procentowej jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego,
- postanowienia umów kredytów naruszały zasady walutowości.

Sąd orzekający podkreśla, że strona powodowa rozwijając w/w zarzuty w treści uzasadnienia pozwu często odwoływała się do podstaw faktycznych świadczących o niedozwolonym charakterze postanowień umów na podstawie art. 385¹ k.c.

Nie sposób było się zgodzić z ogólnym zarzutem strony powodowej jakoby wprowadzenie do umowy kredytu mechanizmu denominacji/indeksacji sumy zadłużenia i każdej z rat do waluty CHF miało być nieważne, niezależnie od kwalifikacji czy nieważność miałyby dotknąć tylko te postanowienia denominacyjne/indeksacyjne czy też całą umowę. Sama klauzula denominacji/indeksacji kredytu do waluty obcej (abstrahując w tym momencie od konkretnego ukształtowania takiej klauzuli w danej umowie co do jej treści, w tym odnośnie związanego z nią ryzyka kursowego, walutowego) jest dopuszczalna w świetle zasady swobody umów z art. 353¹ k.c. Takie stanowisko wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, niezależnie od tego czy chodzi o umowy zawarte przed zmianą treści art. 69 ustawy Prawo bankowe, czy też po jego zmianie, w konsekwencji której wprowadzono art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego, który wskazuje, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Brak definicji ustawowej kredytu denominowanego /indeksowanego nie przesądzał o jego niedopuszczalności w obrocie prawnym. Umowy zawierające mechanizmy denominacji/indeksacji były wielokrotnie poddawane ocenie w orzecznictwie sądów powszechnych i w zdecydowanej części orzeczeń sama dopuszczalność takiej konstrukcji w umowie kredytu nie została zakwestionowana. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie również nie podważył samej konstrukcji takich umów (m.in. wyroki: z 25 marca 2011 r. sygn. IV CSK 377/10, z 22 stycznia 2016 r. sygn. I CSK 1049/14, z 19 marca 2015 r. sygn. IV CSK 362/14, z 8 września 2016 r. sygn. II CSK 750/15, z 1 marca 2017 r. sygn. IV CSK 285/16, z 14 lipca 2017 r. sygn. II CSK 803/16, z 27 lutego 2019 r. sygn. II CSK 19/18, z 4 kwietnia 2019 r. sygn. III CSK 159/17).

Zatem zastrzeżenie w umowie kredytu mechanizmu denominacji/indeksacji (klauzuli walutowej – przeliczeniowej) czy też klauzuli spreadowej (kursowej) jest dopuszczalne i nie narusza art. 353¹ k.c. Dalej zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego (waloryzacyjnego)/denominacyjnego, a więc przewidującego przeliczanie kwoty wypłacanego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według dwóch różnych kursów walut (tzw. spread walutowy) jest sam przez się zgodny z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w związku z art. 353¹ k.c.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, odwołując się do wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016, Nr 11, poz. 134) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że umowa kredytu indeksowanego/denominowanego (in casu przewidującego spread walutowy) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 pr. bank.). Ogólniej rzecz ujmując, w dotychczasowym orzecznictwie dopuszczalność zastosowania takiego mechanizmu nie była sama przez się kwestionowana, co odnosi się zarówno do orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, OSNC-ZD 2016, nr C, poz. 49, z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, nie publ.), jak i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który skupiał swą uwagę przede wszystkim na ocenie charakteru i transparentności klauzul kształtujących ten mechanizm w kontekście art. 4 ust. 1 i 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r., s. 29 z późn. zm.; polskie wydanie specjalne Dz. Urz. UE: rozdział 15, t. 2, s. 288, ze sprostowaniem z dnia 13 października 2016 r., Dz. Urz. UE L 2016, nr 276, s. 17 - dalej: "dyrektywa 93/13").

Nie ma zatem wystarczających podstaw, by uznać, że zastosowanie denominacji/indeksacji przewidującej spread jest samo przez się sprzeczne z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego w związku z art. 353¹ k.c.. Wprawdzie w rezultacie jego zastrzeżenia w chwili zawarcia umowy czy faktycznego oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy,

wyrażona w złotych polskich, podlegająca zwrotowi "kwota kredytu" jest wyższa niż kwota udostępniona, jednakże oznacza to tylko to, że spread może być - w zależności od zmian kursu waluty, do której kredyt jest indeksowany - źródłem dodatkowej korzyści banku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79). Kwestia, o jaki rodzaj korzyści tu chodzi (por. art. 170 pr. bank.), ma z omawianego punktu widzenia znaczenie drugorzędne.

W ocenie Sądu orzekającego przedmiotowe umowy kredytów nie naruszają i nie są z tego powodu nieważne na podstawie art. 353¹ k.c. oraz art. 69 ust. 1 prawa bankowego, art. 358¹ § 2 k.c. i art. 58 § 2 k.c.

Ujęta w zawartej przez strony umowie klauzula denominacyjna/indeksacyjna nie jest sprzeczna z istotną umową kredytu. Również odwołanie się przy stosowaniu mechanizmu denominacji/indeksacji kredytu do kursów walut stosowanych przez pozwanego bank, samo przez się nie oznacza nieważności umowy, a jedynie, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia, w sytuacji, gdy mechanizm ten nie został z powodami indywidualnie uzgodniony, daje podstawy do uznania, że te postanowienia umowy odwołujące się do kursów z tabel pozwanego banku, nie są uczciwe i rażąco naruszają interes powodów jako konsumentów (art. 385¹ k.c.).

Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytów wskazuje na stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego były postanowienia umowy kredytu określające zasady przeliczania rat kredytu według kursu ustalanego przez bank. Sąd Najwyższy w swym wyroku nie dopatrywał się nieważności umowy kredytu z tego właśnie powodu, lecz uznał, że postanowienia umowne zawarte w załączniku do umowy kredytu hipotecznego kształtują prawa i obowiązki kontrahenta banku w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy w omawianym typie stosunków kredytowych (art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.). Wskazał, że brak szczegółowych elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, w jakim stopniu stosowany przez bank spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, a w jakim stopniu pozwala także na osiągnięcie przez banki dodatkowego wynagrodzenia, obok innych klasycznych jego postaci, tj. odsetek kapitałowych i prowizji.

Powodowie dopatrywali się bezwzględnej nieważności umowy kredytu (art. 353¹ k.c.) w całkowitej arbitralności banku w ustalaniu kursów CHF poprzez swobodne kształtowanie kursu waluty w ustalanych przez siebie tabelach. Z zarzutem całkowitej dowolności banku w kształtowaniu wysokości zobowiązania powodów, jako kredytobiorców, można by mówić wówczas, gdyby bankowi pozostawiona została całkowita dowolność w kształtowaniu kursów CHF, nawet w oderwaniu od realiów rynkowych. Tymczasem w spornej umowie ujęte zostało odwołanie do tabel kursów sprzedaży i kupna walut. Takie uregulowanie, co prawda zakłada pewien stopień dowolności banku, ale z pewnością nie całkowitą dowolność, jak sugerują to powodowie. Z tej przyczyny brak podstaw do stwierdzenia bezwzględnej nieważności umów kredytów na podstawie art. 353¹ k.c.

Niespornym jest, że w dacie zawarcia umowy przyjęty w umowie denominacyjny mechanizm ustalania wysokości rat kredytu nie określał jednoznacznie, tj. kwotowo, wysokości zobowiązania powodów w złotych polskich. Tym niemniej, dla oceny ważności umowy z tego punktu widzenia, zdaniem Sądu orzekającego, można posłużyć się analogią do uregulowań odnoszących się do określania ceny w umowie sprzedaży. Otóż, w myśl art. 536 § 1 k.c. cenę można określić przez wskazanie podstaw do jej ustalenia. Jak wskazuje się w doktrynie, szeroka formuła art. 536 § 1 k.c. pozwala stwierdzić – przez porównanie do art. 296 § 1 k.z. – że ustawodawca ujmuje podstawy do ustalenia ceny szeroko. Podstawy do ustalenia ceny mogą być określone różnie. Najmniej wątpliwości budzą podstawy czysto obiektywne, a więc takie, które zgodnie z intencją stron mają pozwalać na określenie ceny w oderwaniu od bezpośredniego czynnika woli jakiegokolwiek innej osoby (jednej ze stron albo osoby trzeciej). Chodzi tu przede wszystkim o sytuacje, w których określenie ceny następuje przez odwołanie do wyraźnych wskaźników zewnętrznych. Podstawą obiektywną jest także odwołanie do ceny rynkowej. Wskazuje się, że podstawa do ustalenia ceny może mieć charakter obiektywny także wtedy, gdy przewiduje udział jednej ze stron albo osoby trzeciej, pod warunkiem wszakże, że oznacza to odwołanie do ustaleń w sferze faktów, a nie do konstytutywnych ocen i decyzji.

Większe wątpliwości – co do dopuszczalności i skutków – wywołuje wskazanie podstawy do ustalenia ceny, która istotne znaczenie przypisuje czynnikowi subiektywnemu, tzn. woli strony albo zindywidualizowanej osoby trzeciej, zastrzegając jednak pewien obiektywny punkt odniesienia, ograniczający swobodę oznaczającego. W najbardziej wyrazistej formie może to przybrać postać powierzenia oznaczenia ceny jednej ze stron albo osobie trzeciej według słusznego uznania.

Powierzenie jednej ze stron albo osobie trzeciej określenia ceny według słusznego uznania zakłada z jednej strony, że - inaczej niż w przypadku metody obiektywnej - osoba określająca cenę korzysta z pewnego marginesu swobody decyzyjnej (uznaniowości), a z drugiej - że granice uznaniowości wyznacza element słuszności (jest to coś więcej niż granica zasad współżycia społecznego z art. 353¹ i 58 § 2 k.c.). Rozwiązanie takie może być wykorzystane np. wówczas, gdy uzgadniając umowę, strony nie mogą albo nie chcą uchwycić wszystkich czynników istotnych dla ustalenia ceny. Wśród czynników decydujących o uznaniowości określenia ceny mogą być elementy majątkowe (np. perspektywy rynkowe, sytuacja majątkowa jednej ze stron czy korzyści czerpane z dotychczasowej współpracy) oraz niemajątkowe (satysfakcja czerpana z transakcji, wdzięczność, chęć wsparcia kontrahenta itp.). Powierzenie określenia ceny jednej ze stron albo osobie trzeciej według słusznego uznania (tzw. metoda zobiektywizowana) uznaje się w doktrynie - zgodnie z tradycją kodeksu zobowiązań (ewentualność taką przewidywał wprost art. 297 k.z.) - niemal powszechnie za dopuszczalne. W doktrynie wyraźnie przeważa pogląd, że niedopuszczalne jest pozostawienie określenia ceny według swobodnego uznania jednej ze stron (w myśl formuły "moja cena będzie twoją ceną") albo osobie trzeciej.

Kwestia nie jest jednak tak oczywista, jeżeli uwzględni się art. 385³ pkt 20 k.c., obce rozwiązania prawne i współczesne standardy międzynarodowe (możliwość powierzenia określenia świadczenia osobie trzeciej według swobodnego uznania przewiduje wprost § 319 ust. 2 kodeksu cywilnego (...); dopuszcza się także swobodne oznaczenie przez stronę; por. też art. 74 ust. 1 projektu (...), zgodnie z którym jeżeli cena lub inne postanowienie umowne mają być ustalone przez jedną stronę i zostały ustalone w sposób rażąco nierozsądny, to w ich miejsce przyjmuje się zwykle pobieraną cenę lub postanowienie zwykle stosowane w porównywalnych okolicznościach w chwili zawarcia umowy lub, jeżeli nie można ustalić takiej ceny lub postanowienia, rozsądną cenę lub rozsądne postanowienie; por. też art. 75 projektu (...)) (tak R. Trzaskowski w Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II WKP 2017).

W świetle tych rozważań za zbyt pryncypialne uznać należy stanowisko powodów, że nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania zakresu świadczenia drugiej strony.

Zdaniem Sądu orzekającego w sytuacji, gdy strony odwołały się do tabel kursów zakupu i sprzedaży walut obcych pozwanego banku, a brak jest podstaw do przyjęcia, że nie chodziło o tabele, w oparciu o które pozwany bank sprzedawał czy skupował walutę również od innych klientów, lecz tabele kursów ustalane przez pozwanego banku specjalnie na potrzeby tej konkretnej umowy (takich twierdzeń nie podnosili nawet powodowie), to przyjęć należy, analogicznie jak w przypadku cenników powszechnie stosowanych przez przedsiębiorców w relacjach z wszystkimi kontrahentami, że, co do zasady, takim postanowieniom umowy nie sprzeciwiają się bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa. Zatem nie może też mieć przesądzającego znaczenia dla oceny zgodności umowy z przepisami prawa kwestia braku w umowie ograniczeń w określaniu kursów w tabelach pozwanego banku, jeśli tylko nie ma podstaw do uznania, że ten kurs nie jest uczciwy, ani odbiegający od kursów rynkowych.

Ten zakres dowolności banku przy ustalaniu kursów walut, może być natomiast oceniany z punktu widzenia tego czy postanowienia umowy odwołujące się do tabel kursów banku, nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy nie naruszają prawa powodów jako konsumentów, i czy w związku z tym czy mogą być stosowane (art. 385¹ k.c.), o czym w dalszej części uzasadnienia wyroku.

Zdaniem Sądu orzekającego brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany bank, jak twierdzą powodowie, przerzucił na nich całe ryzyko kursowe, a sam tego ryzyka w ogóle nie ponosił. W kwestii tej wypowiedział się już Sąd Najwyższy wskazując w wyroku z dnia 24 maja 2012 r. o sygn. II CSK 429/11, że biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauszula walutowa),

ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu. Podobne ryzyko ponosi kredytodawca, który wprawdzie ma osiągnąć tylko zwrot kwoty udzielonego kredytu z odsetkami, ale w razie zawarcia klauzuli walutowej może poszczególne raty mieć większe po przeliczeniu, albo mniejsze, zależne od różnic kursowych. Bezspornym jest, że w przypadku spadku kursu CHF w stosunku do waluty polskiej, ryzyko spadku Kursu CHF obciążałoby pozwany bank, gdyż raty spłaty kredytu byłyby, po przeliczeniu na złote polskie, mniejsze. Trzeba również wskazać, że o nierównowadze można byłoby mówić wówczas, gdyby pozwany bank zawarł w umowie jakiegokolwiek postanowienie wyłączające jego odpowiedzialność za wahania kursu waluty, których nie przewidywałaby umowa w stosunku do konsumenta. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 czerwca 2018 r. o sygn. I CSK 491/17 zwrócił uwagę na taką nierównowagę kontraktową odnośnie konstrukcji opcji walutowych z tzw. wyłącznikiem. Jednakże taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Sąd orzekający nie podzielił zarzutów strony powodowej jakoby postanowienia w/w umów kredytowych naruszały zasadę walutowości, co miałoby prowadzić do bezwzględnej nieważności umów kredytów na podstawie art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umów kredytowych.

Zarzut naruszenia art. 358 § 1 k.c. w zw. z art. 2 pkt 18 prawa dewizowego nie zasługuje na uwzględnienie. Zakaz wyrażania zobowiązań pieniężnych w walucie obcej (art. 358 § 1 k.c.) został zniesiony dopiero z dniem 24 stycznia 2009 r. na mocy ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe (Dz. U. z 2008 r. Nr 228, poz. 1506), obowiązywał zatem w dacie zawarcia umowy łączącej strony. Na mocy ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) strony mogły jednak uzależnić wysokość swoich świadczeń od innego miernika wartości odchodząc w ten sposób od zasady nominalizmu (art. 358¹ k.c.), z uwzględnieniem jednak obowiązku wyrażania zobowiązań wyłącznie w walucie polskiej, z wyjątkami wynikającymi z prawa dewizowego. Takim wyjątkiem było udzielenie bankom w § 12 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 4 września 2007 r. w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych (Dz. U. Nr 168, poz. 1178, z późn. zm.) zezwolenia, pod warunkiem jednoczesnego zaoferowania konsumentowi zawarcia oraz wykonania umowy w walucie polskiej, a wymóg ten w rozpoznawanym przypadku został zrealizowany. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że przed nowelizacją prawa bankowego dopuszczalne było zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej, z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Stosownie do woli stron waluta kredytu i waluta wypłaty bądź spłaty środków nie muszą być tożsame (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, nie publ. i z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2018 r., IV CSK 200/18, nie publ.).

Sąd orzekający podzielił jednak zarzuty powodów, że:

- postanowienia § 5 ust. 4 (wypłata kredytu w złotych według kursu kupna CHF z Tabeli Banku), § 13 ust. 7 (spłata pożyczki w złotych według kursu sprzedaży CHF z Tabeli Banku) umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. stanowią klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c., przy czym skutkiem stwierdzenia abuzywności kwestionowanych postanowień umowy była nieważność tej umowy (art. 385¹ k.c. w związku z art. 58 k.c.);

- postanowienia § 4 ust. 2 (wypłata kredytu w złotych według kursu kupna CHF z Tabeli Banku), § 22 ust. 2 pkt 1 (spłata pożyczki w złotych według kursu sprzedaży CHF z Tabeli Banku) umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. stanowią klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c., przy czym skutkiem stwierdzenia abuzywności kwestionowanych postanowień umowy była nieważność tej umowy (art. 385¹ k.c. w związku z art. 58 k.c.).

Zastosowanie abuzywnej klauzuli dotyczącej ustalania wysokości świadczenia kredytodawcy i kredytobiorcy w PLN i ryzyka kursowego z tym związanego stanowi samoistną i wystarczającą przesłankę nieważności umowy w kontekście jurydycznym tworzonym przez normy prawa materialnego interpretowane zgodnie z normami prawa europejskiego tworzącymi system ochrony konsumenta.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Stosownie do art. 6 ustęp 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm., dalej cytowanej jako dyrektywa 93/13/EWG) nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Przesłankami uznania konkretnego postanowienia za "niedozwolone postanowienie umowne" w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. są następujące:

- 1) umowa została zawarta z konsumentem;
- 2) postanowienie umowy "nie zostało uzgodnione indywidualnie";
- 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy;
- 4) jednoznacznie sformułowane postanowienie nie dotyczy "głównych świadczeń stron"; jeżeli dotyczy "głównych świadczeń stron" i zarazem zostało sformułowane "niejednoznacznie", to może być uznane za niedozwolone.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, brak jednej z nich skutkuje, że sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19). Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie zaś w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W niniejszej sprawie kontrola incydentalna postanowień:

- postanowienia § 5 ust. 4 (wypłata kredytu w złotych według kursu kupna CHF z Tabeli Banku), § 13 ust. 7 (spłata pożyczki w złotych według kursu sprzedaży CHF z Tabeli Banku) umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r.,
 - postanowienia § 4 ust. 2 (wypłata kredytu w złotych według kursu kupna CHF z Tabeli Banku), § 22 ust. 2 pkt 1 (spłata pożyczki w złotych według kursu sprzedaży CHF z Tabeli Banku) umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r.,
- prowadzi do wniosku, że stanowią one klauzule niedozwolone, niezależnie od tego czy uznamy, że w/w postanowienia dotyczą głównych świadczeń stron umowy czy też nie.

Status powodów jako konsumentów.

Uregulowanie z art. 385¹ § 1 k.c. odnosi się do niedozwolonych postanowień umownych zamieszczonych w umowach zawieranych z konsumentami. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Status powodów jako konsumentów, mimo, że był kwestionowany w niniejszym postępowaniu przez stronę pozwaną, nie był dla Sądu orzekającego wątpliwy w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego. Treść umów kredytów, treść przesłuchania powodów i pracowników pozwanego potwierdza tę kwalifikację powodów jako stron

przedmiotowych umów kredytów. Kredyty nie były bezpośrednio związane z działalnością gospodarczą lub zawodową żadnego powoda jako kredytobiorcy. Z przesłuchania powodów i pracowników pozwanego zawierających umowy kredytów z powodami w ogóle nie wynikają jakiegokolwiek przesłanki, które miałyby świadczyć o statusie powodów jako przedsiębiorców przy zawieraniu umów kredytów. Nie było to objęte zamiarem żadnej ze stron, a podkreślić należy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko powód i to w zakresie transportu, a kredyty dotyczyły budowy i rozbudowy budynku mieszkalnego, a nie ewentualnie usługowego. Pozwany Bank przy każdej z umów traktował powodów jako konsumentów, co wprost wynika z całości dokumentacji przedłożonej przez strony w niniejszym postępowaniu. Powodowie nie mieli zamiaru, bo nie wynika to z żadnego dowodu, ewentualnego ukrycia swojego statusu przy zawieraniu kwestionowanych umów kredytów, bo chyba do tego zmierza w konkluzji argumentacja pozwanego kwestionującego status powodów jako konsumentów przy zawieraniu przedmiotowych umów kredytów. Fakt wskazania w ewidencji działalności gospodarczej adresu kredytowanej nieruchomości jako adresu siedziby przedsiębiorcy nie przesądza samo przez się, jak wywodziła strona pozwana, o statusie powodów jako przedsiębiorców przy zawieraniu umów kredytów. Ewidentnie skoro powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych, a kredyty dotyczyły budowy i przebudowy budynku mieszkalnego, to powodowie mieli status konsumentów przy zawieraniu tych umów kredytów. W tym zakresie Sąd uznał dowód z przesłuchania powodów za wiarygodny. Z dowodu tego wynika ponadto, że w kredytowanej nieruchomości nie ma biur, a powód korzysta z biura zewnętrznego - rachunkowego, które prowadzi mu obsługę księgowo – podatkową. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że wniosek dowodowy strony pozwanej jak w punkcie 2 pisma procesowego z dnia 25 lutego 2021 r. należało pominąć na podstawie 235² § 1 pkt 2, 3 i 5 k.p.c., co znalazło odzwierciedlenie w treści postanowienia wydanego na rozprawie w dniu 24 maja 2021 r.

Postanowienia umów nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami jako konsumentami.

Zgodnie z definicją z art. 385⁽¹⁾ § 3 k.c. postanowienia umowy "nieuzgodnione indywidualnie" to takie, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Chodzi tu więc o takie klauzule umowne, które zostały objęte "indywidualnym", odrębnym uzgodnieniem (np. stanowiły przedmiot negocjacji). Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie (postanowienie SN z 6.3.2019 r., I CSK 462/18, Legalis). Wskazuje się jednak np., że "rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 811; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona). Ta ostatnia uwaga dotyczy zarzutów pozwanej, że kredytobiorcy mieli możliwość wyboru sposobu spłaty kredytów co do waluty spłaty poprzez wybór odpowiedniego rachunku – ROR, walutowego, technicznego.

Ciężar dowodu okoliczności, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie (obojętne, czy chodzi tu o postanowienie "przejęte" z wzorca, czy nie), spoczywa – z mocy przepisu art. 385⁽¹⁾ § 4 k.c. – na tym, kto na tę okoliczność się powołuje (przy czym nie wystarczy wykazanie, że toczyły się negocjacje co do treści umowy czy nawet danej klauzuli, jeżeli ostatecznie nie uległa ona zmianie w stosunku do przedstawionej przez proponenta propozycji, chyba że przedsiębiorca wykaże, że klauzula została przyjęta w wyniku "rzetelnych i wyrównanych negocjacji"; tak M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; zob. też M. Lemkowski, Materialna ochrona; E. Rutkowska, Niedozwolone klauzule umowne w bankowym obrocie konsumenckim, Pr.Bank. 2002, Nr 7–8). Z reguły będzie to przedsiębiorca, bo w jego interesie jest wykazanie, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, zatem nie podlega dyspozycji art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c.

Z przesłuchania powodów, jak również pracownika pozwanej B. D., zgodnie wynika brak jakiegokolwiek możliwości indywidualnego uzgodnienia warunków umowy, w tym przede wszystkim kwestionowanych przez stronę powodową

klauzul ryzyka walutowego i klauzul spreadowych (kursowych). Świadek B. D. wprost zeznała, że klient nie miał możliwości negocjacji zapisów umowy – karta 315, a spłata kredytu była zawsze przewidziana w złotych z rachunku złotowego klienta – karta 315. Powodowie potwierdzili w swoim przesłuchaniu te okoliczności. W szczególności ani z zeznań świadka B. D., ani z przesłuchania powodów nie wynika, aby kredytobiorcy mieli możliwość wyboru sposobu spłaty kredytów co do waluty spłaty poprzez wybór odpowiedniego rachunku – ROR, walutowego, technicznego.

Pozwany w konsekwencji nie przeprowadził żadnej akcji dowodowej na odparcie tych twierdzeń i obalenia domniemania wynikającego z art. 385¹ § 3 k.c. W rezultacie Sąd uznał, że warunki umowy nie były uzgodnione indywidualnie, tym bardziej, że z przesłuchania powodów i świadka B. D. wynika, iż w czasie zawierania umów bank nie negocjował z nimi postanowień dotyczących kursów wypłaty w walucie CHF, kursu spłaty w walucie CHF, sposobu ustalania w ogóle kursów w tabeli Banku, ani też nie zachęcał chociażby do negocjacji jakichkolwiek warunków umowy. De facto w ocenie Sądu orzekającego jedynymi elementami podlegającymi negocjacji była wysokość kredytów, możliwość wyboru rodzaju rat: rosnących lub nie, długość okresu spłaty. Powyższe korelowało ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, z którego wynika, że powodowie nie prowadzili negocjacji co do warunków umowy kwestionowanych przez nich jako abuzywnie. Niezależnie od tego zdaniem Sądu, tego rodzaju nierównowaga stron umowy (negocjacyjna) w zakresie praw i obowiązków powoduje w istocie szkodę dla samego konsumenta, który nie mając realnej i rzeczywistej możliwości negocjacji jej warunków jest w takim stosunku traktowany nieuczciwie (art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13). Formularz umowy był to gotowy wzorzec umowny, podobny do setek umów, zawieranych w analogicznych sprawach, co widać na pierwszy rzut oka.

Postanowienia nieokreślające główne świadczenia stron.

Kontroli pod względem abuzywności podlegają postanowienia nieokreślające głównych świadczeń stron. Jeżeli postanowienie dotyczy głównych świadczeń stron, to w przypadku sformułowania go w sposób niejednoznaczny, może zostać poddane kontroli.

Ustawodawca wyłączył kontrolę abuzywności w odniesieniu do postanowień umowy określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie. Pojęcie głównych świadczeń stron jest niejednoznaczne i jego rozumienie może budzić wątpliwości (zob. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 757, Nb 364; W. Popiołek, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. I, 2015, art. 385¹ KC, Nb 12; C. Żuławska, w: Bieniek, Komentarz. Zobowiązania, t. I, 2011, art. 385¹ KC, s. 161). Może być bowiem rozumiane jako obejmujące te elementy umowy, które są konieczne do tego, aby umowa w ogóle doszła do skutku lub też, alternatywnie, elementy typizujące daną umowę jako ukształtowaną w określony sposób w KC.

Stosownie do art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG, kontrola abuzywności jest wyłączona w odniesieniu do postanowień określających główny przedmiot umowy oraz relację ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile postanowienia te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Ponieważ stosowne wyłączenie zawarte w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG stanowi wyjątek od zasady kontroli treści nieuczciwych warunków, wyłączenie to należy interpretować w sposób zawężający (tak powołany wyżej wyr. TSUE z 30.4.2014 r., C-26/13, pkt 42 oraz wyr. TSUE z 26.2.2015 r., Matei, C-143/13, EU:C:2015:127, pkt 49). Ze względu na zasadę pierwszeństwa prawa UE wykładnia art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c. musi być dokonywana w zgodzie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG oraz stosownym orzecznictwem TSUE. Ponieważ dyrektywa 93/13/EWG dokonuje minimalnej harmonizacji krajowych systemów prawnych, prawo polskie może przewidywać dalej idącą ochronę konsumentów, w szczególności poprzez węższe zastosowanie wyłączenia kontroli abuzywności. Odpowiada więc wymogom prawa UE orzecznictwo SN, w którym uznaje się, że tzw. klauzule waloryzacyjne, wprowadzające umowny reżim podwyższania świadczenia głównego, podlegają kontroli abuzywności na zasadach ogólnych, jak każde inne postanowienie umowne (tak post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87). Przesłanką wyłączenia kontroli abuzywności postanowień umowy określających główne świadczenia stron jest sformułowanie ich w sposób jednoznaczny. Jest to, w odniesieniu do wspomnianych postanowień, wyraz preferencji ustawodawcy dla ochrony konsumentów przez zapewnienie transparentności wzorca (tak E. Łętowska,

Ochrona niektórych praw konsumentów, art. 385⁽¹⁾, s. 105, Nb 71; zob. również komentarz do art. 384 KC, pkt A). Chodzi o transparentność w szerokim znaczeniu, obejmującym zarówno jednoznaczność, jak i zrozumiałość w ujęciu art. 385 § 2 KC (wniosek z art. 4 ust. 2 oraz art. 5 dyrektywy 93/13/EWG).

Również w wyroku TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C-609/19, stwierdzono, że postanowienia umowy odnoszące się do ryzyka kursowego definiują główny przedmiot tej umowy (zob. w szczególności wyroki: z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 68 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z dnia 14 marca 2019 r., D., C-118/17, EU:C:2019:207, pkt 48).

W ocenie Sądu orzekającego, odnosząc te uwagi do umów objętych sporem zaznaczyć wstępnie należy, że tzw. klauzula walutowa, czy wężiej klauzula spreadowa, w kształcie przyjętym w niniejszej sprawie, a więc pozwalająca bankowi na przeliczanie świadczenia przy uwzględnieniu kursu ustalonego jednostronnie przez przedsiębiorcę w dacie wymagalności świadczenia (odesłanie do tabeli kursów obowiązującej ustalonej przez kredytodawcę), będzie kwalifikowana jako abuzywna niezależnie do tego, czy przyjmie się, że postanowienie umowne dotyczącej tej kwestii jest postanowieniem nieokreślającym głównego świadczenia stron umowy czy też zakwalifikuje się w świetle art. 385¹ k.c. jako określające główne świadczenie. W drugim z przedstawionych przypadków klauzula przewalutowania zawarta w umowie kredytu może bowiem podlegać badaniu pod kątem abuzywności, jeżeli nie została wyrażona w jednoznaczny sposób (art. 385¹ k.c. zdanie ostatnie).

Sąd Okręgowy w Szczecinie opowiada się za najbardziej zbliżonym do wykładni zawartego w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 pojęcia określenia głównego przedmiotu umowy przyjętego w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, stanowiskiem Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. CSK 48/12 W którym SN stwierdził, że: "zasięg pojęcia głównych świadczeń stron, którym ustawodawca posłużył się w art. 385¹ k.c. może budzić kontrowersje, tym bardziej że nie ma tu przesądzającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do essentialiae negotii. Z tej przyczyny zasięg określonego pojęcia musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy". Uzupełniając powyższe - kompleksowo regulującym kwestie postanowień dotyczących kredytów zawieranych w walutach obcych - wyroku Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. V CSK 382/18: w odniesieniu do świadczeń głównych Sąd Najwyższy orzekł, że postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę określają główne świadczenia stron.

Idąc w ślad za powyższą linią orzeczniczą oraz stosując się do stanowiska TSUE Sąd stwierdza, że możliwe jest również zakwalifikowanie do warunków określających główne świadczenia stron także takich warunków, które nie zostałyby zaliczone do essentialiae negotii danej umowy i które w razie ich usunięcia nie spowodują wątpliwości co do konsensu stron niezbędnego przy jej zawarciu.

Wobec powyższych argumentów zdaniem Sądu Okręgowego klauzulę denominacyjną (w tym same postanowienia dotyczące przeliczania kwoty kredytu waluty CHF na złotówki), należy uznać za określającą podstawowe świadczenia w ramach zawartej umowy. Postanowienia dotyczące denominacji i klauzuli spreadowej nie ograniczają się do posiłkowego określenia sposobu zmiany wysokości świadczenia kredytobiorcy w przyszłości, ale wprost świadczenie to określają. Bez przeprowadzenia przeliczeń wynikających z denominacji nie doszłoby ani do ustalenia wysokości kapitału podlegającego spłacie (wyrażonego w walucie obcej), ani do ustalenia wysokości odsetek, które zobowiązany jest zapłacić kredytodawca, skoro odsetki te naliczane są, zgodnie z konstrukcją umowy, od kwoty wyrażonej w walucie obcej, ani do określenia wysokości raty.

W konsekwencji uznania powyższych postanowień jako określających główne świadczenia stron w dalszym toku rozważań jak niżej stwierdzono, że nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny – zarówno chodzi o klauzulę spreadową (kursową), jak i o klauzulę walutową (przeliczeniową).

Postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Również powyższa przesłanka abuzywności została spełniona odnośnie kwestionowanych przez pozwanych postanowień umowy:

- postanowienia § 5 ust. 4 (wypłata kredytu w złotych według kursu kupna CHF z Tabeli Banku), § 13 ust. 7 (spłata pożyczki w złotych według kursu sprzedaży CHF z Tabeli Banku) umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r.,

- postanowienia § 4 ust. 2 (wypłata kredytu w złotych według kursu kupna CHF z Tabeli Banku), § 22 ust. 2 pkt 1 (spłata pożyczki w złotych według kursu sprzedaży CHF z Tabeli Banku) umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r.

Stosownie do art. 385² k.c., oceny zgodności niezgodnionych indywidualnie postanowień umownych z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Sąd dokonał więc oceny na datę zawarcia umów kredytów w niniejszej sprawie. Bierze się pod uwagę treść umowy i okoliczności jej zawarcia. Stanowisko takie zostało przesądzone w orzecznictwie. Stosownie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Również jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie.

Nie ma zatem znaczenia z punktu widzenia oceny czy kwestionowane postanowienia umowy mają charakter abuzywny, w jaki sposób przedsiębiorca – tu pozwany Bank wykonywał kwestionowane postanowienia umowy, to znaczy w jaki sposób ustalał swoje kursy waluty CHF, czy kursy te miały charakter rynkowy, czy też nie.

Przesłanki "sprzeczności z dobrymi obyczajami" i "rażącego naruszenia interesów konsumenta" muszą być spełnione, co jednoznacznie wynika z treści przepisu, łącznie (por. np. wyr. SN z 29.8.2013 r., I CSK 660/12, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 26.4.2013 r., VI ACa 1571/12, Legalis). Przy tym ujęciu przyjąć trzeba, że rażące naruszenie interesów konsumenta samo w sobie nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż w przeciwnym razie ta ostatnia przesłanka byłaby zbędna (por. M. Lemkowski, *Materialna ochrona*; także J. Pisuliński, *Niedozwolone klauzule umowne w obrocie bankowym na wybranych przykładach*, Pr.Bank. 2005, Nr 6). Por. też wyr. SN z 13.6.2012 r. (II CSK 515/11, Legalis): "Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać wprowadzenie do umowy klauzul godzących w równowagę kontraktową. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Obydwa te kryteria powinny być spełnione łącznie" (zob. też wyr. SA w Warszawie z 18.6.2013 r., VI ACa 1698/12, Legalis; z 10.5.2013 r., VI ACa 1479/12, Legalis; wyr. SN z 27.11.2015 r., I CSK 945/14, Legalis; wyr. SA w Łodzi z 19.6.2018 r., I ACa 1268/17, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 6.4.2018 r., VII AGa 836/18, Legalis; wyr. SA w Krakowie z 11.12.2017 r., I ACa 452/17, Legalis). W wyr. z 13.10.2010 r. (I CSK 694/09, Legalis) SN zauważył, że z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

W wyroku SN z 13.7.2005 r. (I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11) wskazano, że w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

Naruszenie interesów konsumenta wynikające z "niedozwolonego postanowienia umowy" musi być "rażące", a więc szczególnie doniosłe, znaczące (por. np. wyr. SA w Szczecinie z 2.8.2017 r., I ACa 263/17, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 15.2.2017 r., VI ACa 1918/15, Legalis; z 16.11.2018 r., VI ACa 681/18, Legalis; z 4.10.2018 r., VI ACa 618/18, Legalis; wyr. SN z 19.9.2018 r., I CNP 39/17, Legalis).

W ocenie Sądu orzekającego w niniejszym postępowaniu kwestionowane postanowienia umowy odnoszące się do denominacji (klauzula ryzyka walutowego – klauzula przeliczeniowa) i ustalania kursów walut dla potrzeb wykonania umowy – kurs kupna CHF i kurs sprzedaży CHF ustalany w Tabeli Banku (klauzula spreadowa – kursowa) – czy też szerzej klauzula waloryzacyjna – zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta. In casu sprzeczność z dobrymi obyczajami polega na tym, że klauzule te godzą w równowagę kontraktową stron i prowadzą do nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków pozwanych jako konsumentów na ich niekorzyść.

Sąd z całą stanowczością podkreśla, że abuzywność kwestionowanych postanowień umów:

1) postanowienia § 5 ust. 4 (wyplata kredytu w złotych według kursu kupna CHF z Tabeli Banku), § 13 ust. 7 (spłata pożyczki w złotych według kursu sprzedaży CHF z Tabeli Banku) umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r.,

2) postanowienia § 4 ust. 2 (wyplata kredytu w złotych według kursu kupna CHF z Tabeli Banku), § 22 ust. 2 pkt 1 (spłata pożyczki w złotych według kursu sprzedaży CHF z Tabeli Banku) umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r.

– zarówno samej klauzuli ryzyka walutowego, jak i klauzuli spreadowej, bo z uwagi na ich nierozzerwalny charakter w tej sprawie powinny być rozpatrywane łącznie – przejawia się w dwóch płaszczyznach.

Każda z tych płaszczyzn może być samoistną przesłanką do stwierdzenia abuzywności kwestionowanych postanowień, niezależnie od drugiej.

Abuzywność postanowień umowy wynikająca z nieorganicznego ryzyka kursowego jakie zostało nałożone na powodów jako konsumentów – kredytobiorców w wyniku braku rzetelnego, jasnego i zrozumiałego poinformowania o istocie ryzyka kursowego.

Z klauzuli ryzyka walutowego (klauzuli przeliczeniowej) i z klauzuli ustalania kursów walut dla potrzeb wykonania umowy – kurs kupna CHF i kurs sprzedaży CHF ustalany w Tabeli Banku (klauzula spreadowa – kursowa) wynika ryzyko kursowe, w tym przypadku, biorąc pod uwagę treść umowy – nieograniczone ryzyko kursowe na jakie zostali narażeni powodowie jako kredytobiorcy. Z treści umów kredytów wynika, że nie ustalono górnej granicy ryzyka kursowego po stronie konsumenta, co w bezpośredni sposób wpływało na możliwość zmiany wysokości raty pożyczki i salda pożyczki do spłaty w sposób nieograniczony, w przypadku znacznej deprecjacji waluty polskiej, do czego w istocie doszło. To godzi w równowagę kontraktową stron i prowadzi do nieusprawiedliwionej dysproporcji obowiązków pozwanych jako konsumentów na ich niekorzyść, w stosunku do Banku jako profesjonalisty, który o możliwym zakresie ryzyka kursowego wiedział lub powinien wiedzieć z uwagi na profesjonalny charakter swojej działalności. Konsumentom nie zaproponowano żadnego produktu zabezpieczającego ich przed nadmiernym ryzykiem kursowym.

Kwestionowane przez powodów postanowienia umów kredytów nakładają na konsumenta ryzyko kursowe w wypadku spadku wartości waluty krajowej (PLN) w stosunku do waluty CHF.

W ocenie Sądu orzekającego Bank w sposób nieprawidłowy wypełnił obowiązek informacyjny względem konsumentów co do ryzyka kursowego jakie wprost wiązało się zarówno z klauzulą walutową, jak i z klauzulą spreadową (vide treść odpowiednich postanowień wniosku kredytowego, umowy, oświadczeń), czego konsekwencją było uznanie, że już tylko z tej przyczyny (bez analizy sposobu ustalania kursów przez Bank w Tabeli kursowej) kwestionowane postanowienia mogły zostać uznane za abuzywne.

Wniosek powyższy wynika z orzecznictwa TSUE, w którym wskazuje się na bardzo ważną kwestię realizowania przed przedsiębiorcą tzw. zasady przejrzystości materialnej. W orzecznictwie TSUE bardzo mocno akcentowany jest deficyt informacyjny po stronie konsumenta, skutkujący istnieniem po stronie przedsiębiorcy przedkontraktowego obowiązku informacyjnego. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny ciążyący na przedsiębiorcy – tu na Banku – wpływa na ocenę w konsekwencji czy dane postanowienie ma charakter abuzywny. W konkluzji stwierdzić należy, że samo zaniechanie informacyjne może stanowić samoistną przesłankę stwierdzenia abuzywności danego

postanowienia umowy. Jak wskazał Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, w sprawie A. ca B. R., art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu (...) musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Do sądu krajowego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tym zakresie. Art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie. Do sądu odsyłającego należy ocena, w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy w postępowaniu głównym i z uwzględnieniem między innymi fachowej wiedzy przedsiębiorcy, w tym przypadku banku, w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, istnienia ewentualnej nierównowagi w rozumieniu rzeczonoego przepisu. Dalej, jak stwierdził TSUE we wskazanym orzeczeniu wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C#26/13, EU:C:2014:282, pkt 75; a także z dnia 23 kwietnia 2015 r., V. H., C#96/14, EU:C:2015:262, pkt 50).

Wymogu przejrzystości warunków umownych wynikającego z art. 4 ust. 2 i art. 5 dyrektywy 93/13, nie można zawęzać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej (podobnie w wyrokach z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C#26/13, EU:C:2014:282, pkt 71, 72; a także z dnia 9 lipca 2015 r., B., C#348/14, niepublikowany, EU:C:2015:447, pkt 52).

Podobnie w wyroku z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, TSUE stwierdził, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

Również w wyroku TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r., C-609/19, stwierdzono, że wymogu przejrzystości warunków umownych wynikającego z art. 4 ust. 2 i z art. 5 dyrektywy 93/13 nie można zawęzać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez wskazaną dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 3 marca 2020 r., G. del M. G., C-125/18, EU:C:2020:138, pkt 50 i przytoczone tam orzecznictwo). Szczególne znaczenie przedstawiają wyjaśnienia dotyczące ryzyka dla kredytobiorcy związanego z silną deprecjacją środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, oraz wzrost zagranicznej

stopy procentowej. Bank powinien przedstawić informacje jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (Zalecenie A - Świadomość ryzyka wśród kredytobiorców, pkt 1) (wyrok z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C-51/17, EU:C:2018:750, pkt 74 i przytoczone tam orzecznictwo). Dalej TSUE stwierdził, że dla spełnienia wymogu przejrzystości informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą płatniczą może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej.

W/w kwestia powinna zostać rozpatrzona przez Sąd w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu (zob. podobnie wyrok z dnia 26 lutego 2015 r., M., C#143/13, EU:C:2015:127, pkt 75).

Nie spełnia kryterium rzetelności poprzestanie na odebraniu oświadczenia o tym, że kredytobiorca świadomy jest ryzyka kursowego, a do tego sprowadzało się wypełnienie obowiązku informacyjnego przez pozwanego, o czym świadczy szczegółowa analiza treści wniosków kredytowych, umów i oświadczeń podpisanych w związku z drugą umową kredytu. Z takich oświadczeń nie wynika o czym konsument został pouczone, jak ewentualnie rozumie mechanizm działania ryzyka kursowego w aspekcie umowy, którą zawarł.

Niewątpliwie pomiędzy pozwanym Bankiem a powodami jako konsumentami istniała nierównowaga informacyjna w zakresie ryzyka kursowego (możliwej zmiany kursu waluty, w tym możliwej znacznej deprecjacji waluty polskiej do CHF), a to z uwagi na to, że Bank jako profesjonalista wiedział lub powinien wiedzieć, że co do zasady kurs waluty PLN do CHF może ulec znacznej zmianie (deprecjacji). W umowie łączącej strony lub innych dokumentach związanych z umową na próżno szukać postanowień, które jasno i w sposób zrozumiały tłumaczyłyby powodom jako konsumentom na czym polega ryzyko kursowe związane z umową powiązaną z walutą obcą – tu CHF – i w jaki sposób to ryzyko kursowe może wpłynąć na zakres zobowiązania kredytobiorców, to znaczy konkretnie, że kredytobiorcy muszą się liczyć z tym, że rata kredytu i saldo kredytu może wzrosnąć w sposób nieograniczony co do wysokości – bo do tego może doprowadzić wprowadzenie do umowy klauzuli waloryzacyjnej (klauzuli walutowej).

Wbrew stanowisku pozwanego, w ocenie Sądu orzekającego, odpowiednie postanowienia wniosku kredytowego, umowy, oświadczeń związanych z podpisaniem umowy nie zadośćczyniły temu obowiązkowi spoczywającemu na Banku. Samo ogólne pouczenie konsumenta przez Bank, że z umową związane jest ryzyko kursowe i odebranie od konsumenta oświadczenia, że konsument jest świadomy tego ryzyka nie stanowi zadośćczynienia obowiązkowi informacyjnemu w takim znaczeniu jak wyjaśnia to TSUE w powołanym wyroku z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, wyroku z dnia 20 września 2018 r., C-51/17 oraz w szczególności w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r., C-609/19.

Z ustaleń faktycznych jak wyżej, wynika, że Bank pouczył konsumentów o ryzyku kursowym trzy razy: we wniosku o kredyt, następnie w umowie kredytu, następnie w dwóch oświadczeniach podpisanych przez konsumentów w dacie zawarcia drugiej z umów kredytu. De facto, analiza treści tych pouczeń/oświadczeń prowadzi do wniosku, że w swej warstwie treściowej i komunikacji są one zbieżne, lecz nad wyraz lakoniczne w zakresie wyjaśnienia na czym ryzyko kursowe polega i w jaki sposób może wpłynąć na zakres zobowiązania kredytobiorców – jak działa mechanizm takiego ryzyka w odniesieniu do raty pożyczki i salda pożyczki. I tak.

Odnośnie umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r.

W dniu 13 maja 2005 r. powodowie złożyli w pozwanym banku wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego w wysokości 250.000 zł. Powodowie zaznaczyli we wniosku, że kredyt ma być udzielony w walucie CHF oraz że kredyt będzie przeznaczony na dokończenie budowy domu, który miał być przeznaczony na zaspokajanie ich potrzeb

mieszkaniowych. W punkcie 9 podpunkcie 5 zawarto oświadczenie, że wnioskodawcy poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych.

W § 31 ustęp 1 umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. zawarto oświadczenie, że kredytobiorca poniesie ryzyko zmiany kursów walutowych.

Odnosnie umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r.

W dniu 30 maja 2008 r. powodowie złożyli w pozwanym banku wnioski o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...) w wysokości 100.000 zł w walucie CHF na dokończenie budowy domu. W punkcie 9 wniosku kredytowego zawarto oświadczenia o następującej treści:

1) nie skorzystaliśmy z przedstawionej mi w pierwszej kolejności przez (...) SA ofert w walucie polskiej i dokonaliśmy wyboru oferty w walucie wymiennej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami zaciąganymi w walucie wymiennej, polegającego na tym, iż:

a) w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty jak i kwota zadłużenia, wyrażone w walucie polskiej,

2) zostaliśmy poinformowani o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, że w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty spłaty,

3) poniesiemy ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych.

W dniu 29 maja 2008 r. powodowie podpisali Oświadczenia wnioskodawców o następującej treści:

1) nie skorzystaliśmy z przedstawionej mi w pierwszej kolejności przez (...) SA ofert w walucie polskiej i dokonaliśmy wyboru oferty w walucie wymiennej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami zaciąganymi w walucie wymiennej, polegającego na tym, iż:

a) w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty jak i kwota zadłużenia, wyrażone w walucie polskiej,

2) zostaliśmy poinformowani o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, że w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty spłaty,

3) poniesiemy ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych.

W § 11 ustęp 2 części szczegółowej umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. wskazano, że kredytobiorca został poinformowany, iż ponosi ryzyko:

1) zmiany kursów waluty, polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu,

2) stopy procentowej, polegające na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej.

Szczegółowa analiza tych pouczeń/oświadczeń zawartych we wniosku kredytowym, umowie, oświadczeniach związanych z podpisaniem drugiej umowy prowadzi do wniosku, że te pouczenia mają charakter nader ogólny, nie wskazują, że konsument musi się liczyć z nieograniczonym ryzykiem kursowym, to znaczy, że rata kredytu i saldo kredytu wyrażone w PLN może wzrosnąć w sposób nieograniczony w porównaniu do jej wysokości z dnia złożenia wniosku kredytowego czy też z dnia zawarcia umowy kredytu lub wypłaty kredytu, również w związku z tym w sposób nieograniczony może wzrosnąć saldo kredytu do spłaty. W tych pouczeniach/oświadczeniach mowa jest ogólnie tylko o wzroście comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzroście wartości całego zadłużenia. Nie wskazano chociażby na jakimkolwiek przykładzie z jakim potencjalnie wzrostem raty lub salda konsument powinien się liczyć – w zasadzie

z nieograniczonym, bo nikt nie jest w stanie dać rzeczywistej gwarancji stabilności kursu waluty lub nieznacznych jej wahań.

Również z zeznań świadka B. D., która odbierała od powodów wnioski kredytowe, przedstawiała im ofertę kredytów, nie wynika, aby poinformowała powodów w sposób należyty o ryzyku kursowym wynikającym z kwestionowanych postanowień umów kredytów, to znaczy, że na skutek silnej deprecjacji waluty polskiej może dojść do sytuacji znacznego wzrostu wysokości rat kredytów czy też sald kredytów do spłaty. Jak wynika z zeznań tego świadka pokazywała ona kurs z danego dnia oraz kurs jaki może być za jakiś czas – nie doprecyzowano jaki. Świadek nie pamiętała czy dysponowała jakimiś historycznymi kursami CHF i czy przedstawiała je klientom. Świadek sama przyznała, że informowała, że kurs może się zmienić, ale nie miała wiedzy jak to może się kształtować.

W ocenie Sądu orzekającego dla ewentualnego przyjęcia, że kwestionowane postanowienia umów kredytów nie są postanowieniami abuzywnymi z uwagi na niedopełnienie obowiązku informacyjnego i będące tego skutkiem narażenie konsumenta na nieograniczone ryzyko kursowe, Bank powinien dopełnić następujących obowiązków informacyjnych. Konsumentowi powinna zostać przekazana w sposób zrozumiały i jasny informacja, że z kredytem powiązany z walutą obcą wiąże się nieograniczone ryzyko kursowe, czyli wiąże się niebezpieczeństwo, że wysokość raty kredytu na skutek niekorzystnych zmian kursu CHF do waluty polskiej może ulec zmianie w sposób nieograniczony co do wysokości, to znaczy rata kredytu jak i saldo kredytu mogą wzrosnąć, przy czym nie ma górnej granicy wzrostu, może być to wzrost raty i salda o 100 % albo i większy. Nic nie stało na przeszkodzie, aby takie zapisy wprowadzić do umowy kredytu lub posilkować się odpowiednią symulacją, z której obrazowo wynikałoby, że konsument ma liczyć się również ze wzrostem raty i salda o 100 % lub więcej. Nie można podzielić argumentu, że takie zobowiązanie po stronie Banku nie było uzasadnione lub że Bank nie mógł przewidzieć takiej deprecjacji waluty polskiej. Jak wskazano wyżej, Bank jako profesjonalista i tym samym stroną silniejszą stosunku zobowiązaniowego, powinien przewidzieć i pouczyć o tym konsumenta, że może dojść do silnej deprecjacji waluty polskiej w stosunku do CHF.

Kredyt został zaciągnięty odpowiednio na 25 lat i 16 lat. Zatem konsumenci zostali narażeni na ryzyko kursowe na przestrzeni 25 i 16 lat. Już chociażby porównanie dostępnych dla Banku archiwalnych kursów CHF do PLN – według kursu średniego NBP – wskazywały wahania tego kursu od 1,0684 zł w dniu 31 stycznia 1993 r. do 3,0891 zł w dniu 14 kwietnia 2004 r. Zatem w okresie poprzedzającym datę zawarcia umowy kredytu na przestrzeni 11 lat kurs CHF do PLN, a pamiętać należy, że kredyt został zawarty na okres 25 i 16 lat, ulegał wahaniom w granicach nawet do 300 %. Gdyby Bank pouczył konsumentów w sposób wskazany powyżej, osadzony w realiach historycznych, wówczas można by dopiero stwierdzić, że klauzula walutowa (przeliczeniowa), w tym klauzula spreadowa (kursowa), nie stanowią postanowień abuzywnych w rozumieniu art. 385¹ k.c., to znaczy w sposób nieuczciwy nie narażają konsumenta na nieograniczone ryzyko kursowe, które może zwiększyć zobowiązanie konsumenta w sposób nieograniczony i niemożliwy do przewidzenia przez konsumenta na etapie zawarcia umowy, bo ryzyka o takim zakresie konsumentowi nikt ze strony pozwanej nie przedstawił, w szczególności świadek B. D..

W myśl więc wyroku Trybunału Sprawiedliwości w wyroku z dnia 20 września 2017 r., C-186/16 i wyroku z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, Bank nie wyraził warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem, nie zapewnił informacji wystarczającej do podjęcia przez konsumenta świadomej i rozważnej decyzji co do przyjęcia nieograniczonego ryzyka kursowego.

Pozwana nie naprowadziła żadnych innych dowodów poza wskazanymi wnioskami o kredyt, umowami, oświadczeniami podpisanymi przez konsumentów przy zawarciu umowy, na to, iż powodowie mieli świadomość ryzyka kursowego, czy, że wytłumaczone im zostały mechanizmy ustalania Kursów Walut stosowane w ramach wewnętrznej polityki banku, co bez wątplenia wskazuje na brak pełnego rozeznania powodów w kwestii ryzyka zmiany kursów walut w czasie, kiedy kredyty denominowane do CHF były powodom udzielane. Argumentacja banku pozwanego o świadomości powodów co do istniejącego ryzyka nie przystaje do podstawowych zasad ochrony konsumenta, jakim służy omawiana wyżej dyrektywa oraz jakim służy art. 385¹ § 1 k.c. Rolą banku jest bowiem zastosowanie jednoznacznych postanowień w umowie, tak aby ich charakter był możliwy do zweryfikowania. Rolą konsumenta nie jest natomiast upominać się czy zadawać pytania co do treści łączącego strony stosunku. Należy zatem

podkreślić raz jeszcze, że pozwany bank nie zawarł ani w umowie, ani w dokumentach związanych z jej zawarciem informacji o rzeczywistym zakresie możliwego do przewidzenia ryzyka kursowego i jak to może wpływać na zakres zobowiązania powodów jako konsumentów przez cały okres kredytowania, mimo tego, że archiwalne kursy CHF do PLN wskazywały, że na przestrzeni znacznie krótszej niż czas trwania umów kredytów (25 i 16 lat) dochodziło do zmian kursu CHF w stosunku do PLN nawet o około 300 %.

Rzeczne pouczenia/oświadczenia jak w niniejszej sprawie nie wskazują konkretnego zakresu możliwego zwiększenia zobowiązania konsumenta, w zasadzie nieograniczonego, co wynika z istoty ryzyka wahań kursowych, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. W świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy i z uwzględnieniem między innymi fachowej wiedzy pozwanej jako przedsiębiorcy, w tym przypadku banku, w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, istniała nierównowaga informacyjna co do ryzyka, której Bank we właściwy sposób nie zniwelował poprzez prawidłowe pouczenie konsumenta o ryzyku kursowym. To stanowi w konsekwencji o pierwszej płaszczyźnie na jakiej stwierdzono abuzywność kwestionowanych postanowień umowy. Już ta konstatacja mogłaby w konsekwencji stanowić samoistną podstawę rozważań skutków abuzywności – w aspekcie dalszego obowiązywania lub nie umowy i ewentualnego stwierdzenia jej nieważności na zasadzie art. 385¹ k.c. w związku z art. 58 k.c.

Abuzywność postanowień umowy wynikająca z nietransparentnego, blankietowego sformułowania klauzuli spreadowej (kursowej) poprzez odesłanie do Tabeli Banku jako wyznaczającej poziom kursów CHH dla wykonania umowy – kurs kupna przy wypłacie pożyczki i kurs sprzedaży przy spłacie poszczególnych rat pożyczki.

Kwestionowane przez powodów postanowienia umów kredytów, a dotyczące ustalania kursów walut dla potrzeb wykonania umowy – kurs kupna CHF i kurs sprzedaży CHF ustalany w Tabeli Banku (klauzula spreadowa – kursowa) zostały w ocenie Sądu ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta (art. 385¹ k.c.).

Należało dokonać oceny co do zgodności przyjętej w umowie metody ustalania miarodajnego kursu waluty obcej (zgodnie z umową miał on wynikać z "kursów obowiązujących" w Banku odpowiednio w dniu wykorzystania kredytu albo spłaty jego raty) z ogólnymi wymaganiami prawa cywilnego formującego wzorce ochrony konsumenta jako strony umowy (w aspekcie sposobu oznaczalności świadczenia, jakie ma obciążać konsumenta wobec przedsiębiorcy).

Należy wskazać, że tzw. klauzule spreadowe (także o kształcie analogicznym do stosowanego przez powódkę w ramach rozliczeń z pozwanymi) były przedmiotem wielokrotnej analizy w judykaturze. W świetle kolejnych wypowiedzi Sądu Najwyższego odwołujących się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przyjęć można, że ugruntowana jest ocena jako abuzywnych klauzul waloryzacyjnych odwołujących się do kursu waluty ustalanego przez kredytujący bank bez wskazania w umowie szczegółowych zasad jego ustalania. Wyjaśniano zatem, że postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę (pożyczkobiorcę) kredytu (pożyczki) do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) odsyłając do tabel ustalanych jednostronnie przez bank (przedsiębiorcę) traktowane być powinny jako kształtujące sytuację konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające jego interesy. Jako takie klauzule zatem muszą być uznane za niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ k.c. (por. np. wyroki SN z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17, dnia 9 maja 2019 r. I CSK 242/18, z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, LEX nr 2741776, z dnia 27 listopada 2019 II CSK 483/18, Lex nr 2744159, czy z dnia 11 grudnia 2019, V CSK 382/18).

Odnosząc te uwagi do umowy objętej sporem zaznaczyć wstępnie należy, że tzw. klauzula spreadowa w kształcie przyjętym w niniejszej sprawie, a więc pozwalająca bankowi na przeliczanie świadczenia przy uwzględnieniu kursu ustalonego jednostronnie przez przedsiębiorcę w dacie wymagalności świadczenia (odesłanie do tabeli kursów obowiązującej ustalonej przez kredytodawcę), będzie kwalifikowana jako abuzywna niezależnie do tego, czy przyjmie

się, że postanowienie umowne dotyczącej tej kwestii jest postanowieniem nieokreślającym głównego świadczenia stron umowy czy też zakwalifikuje się w świetle art. 385¹ k.c. jako określające główne świadczenie.

W drugim z przedstawionych przypadków klauzula przewalutowania zawarta w umowie kredytu może bowiem podlegać badaniu pod kątem abuzywności, jeżeli nie została wyrażona w jednoznaczny sposób (art. 385¹ k.c. zdanie ostatnie).

Wyjaśniono w judykaturze, że dokonując oceny abuzywności postanowienia spreadowego jako określającego główny przedmiot umowy określać należy, czy konsument na podstawie jego treści mógł kontrahent oszacować kwotę, którą będzie musiał świadczyć w przyszłości (por. zwłaszcza wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku SN z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, LEX nr 2741776). Nie ulega wątpliwości to, że w realiach sprawy takie oszacowanie nie było możliwe. Po pierwsze bowiem w umowie nie przedstawiono mechanizmu ustalania kursów przez bank zatem nie było możliwe poczynienie choćby próby antycypowania sposobu ustalenia kursu w przyszłości czy też weryfikacji zgodności z umową sposobu ustalenia kursu (a w konsekwencji ustalenia wartości świadczenia obciążającego kredytobiorcę).

Z zakwestionowanych postanowień umowy wynika wprost, że przeliczanie kredytu wyrażonego w walucie CHF do wypłaty, a następnie przeliczanie raty kredytu z CHF na złote polskie miało odbywać według tabeli kursowej banku. Redagując w taki sposób postanowienia umowne bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat pożyczki waloryzowanej (denominowanej) kursem CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego. Jak wskazano wyżej w żadnym postanowieniu umowy nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty waloryzowane są kursem CHF. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany CHF, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta.

Już ta okoliczność powoduje, że nie można uznać, by postanowienie dotyczące klauzuli spreadowej zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Nadto odnosząc się do wzorców ochrony konsumenta wynikających z przedstawionych poniżej orzeczeń TSUE nie sposób pomijać aspektu niemożności określenia poziomu ryzyka kursowego, jakie wiązało się z przyjętym w umowie mechanizmem ustalania wartości świadczenia kredytobiorcy.

Dalej stwierdzić należy, że jako rażące sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy w świetle orzecznictwa już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez bank (mechanizm ten niewątpliwie bowiem narusza równość kontraktową dając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta). Jako taka konstrukcja ta narusza też dobre obyczaje. Jednym z zasadniczych aksjomatów przy ocenie postanowień umownych z perspektywy ochrony praw konsumenta jest uczciwość kontraktowa, rozumiana jako nakaz przejrzystego kształtowania stosunku umownego (zwłaszcza dotyczącego żywotnych interesów konsumenta), opartego o wzorzec równej pozycji prawnej stron kontraktu (nienarzucania postanowień przenoszących na konsumenta) zbędnego ryzyka kontraktowego.

Postanowienia klauzuli spreadowej (kursowej) oceniane w niniejszej sprawie w sposób oczywisty naruszają w/w wzorzec, skoro w jego świetle decyzja o wyznaczeniu kursu w istocie odbywała się arbitralnie (według kryteriów przyjmowanych przez kierownictwo banku - a więc wewnątrz struktury organizacyjnej banku i ze skutkiem wyłącznie w stosunku do jego pracowników).

Nie sposób było podzielić argumentacji pozwanego, że kredytobiorca na etapie przedstawienia oferty miał możliwość dokonania wyboru czy będzie chciał spłacać kredyt w złotych, czy bezpośrednio w CHF, a taki wybór w ocenie pozwanego niweczy wniosek co do abuzywności odpowiednich postanowień umów kredytów. Sąd orzekający podziela

pogląd, że "rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 811; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona). Ta ostatnia uwaga dotyczy zarzutów pozwanej, że kredytobiorcy mieli możliwość wyboru sposobu spłaty kredytów co do waluty spłaty poprzez wybór odpowiedniego rachunku – ROR, walutowego, technicznego. Nie jest to rzeczywiste uzgodnienie danego warunku umowy. Zresztą z zeznań świadka B. D. i z przesłuchania powodów nie wynikało, aby ta kwestia stanowiła przedmiot indywidualnego uzgodnienia stron. Odnośnie § 22 umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. stwierdzić należy, że przewidziane tam możliwości spłat z różnych rachunków - ROR, walutowego, technicznego – zostały wskazane tylko ogólnie, bo zapis ten został zawarty w części ogólnej umowy, a uszczegółowienia co do sposobu spłaty dokonano w części szczegółowej umowy - § 7 ustęp 4 – poprzez wskazanie numeru ROR prowadzonego tylko w złotych, zatem zamiarem stron była objęta spłata rat kredytowych tylko w złotych poprzez odpowiednie potrącenia z rachunku ROR.

Nie może stanowić argumentu wyłączającego bezprawność klauzuli odwołanie się do art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984) w zw. z art. 69 ust. 4a ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 sierpnia 2011 r. Ustawa ta weszła w życie po dacie podpisania umowy będącej przedmiotem osądu w niniejszej sprawie. W judykaturze wyrażono zaś stanowisko, że wejście w życie tych przepisów nie wyłącza możliwości powoływania się na abuzywność klauzul związanych z niejasnym i jednostronnym sposobem określania kursu waluty, po jakim ma być dokonywana spłata, zawartych w umowach kredytowych, które podpisane i realizowane były jeszcze przed wejściem w życie tej nowelizacji. Wyjaśniono, że przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego określa jedynie, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Natomiast art. 4 ustawy nowelizacyjnej stwierdza, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Podkreślono wreszcie, że regulacje te odnoszą się jedynie do niezbędnych elementów umowy kredytowej oraz uzupełnienia w drodze zmiany umowy - umów zawartych przed wprowadzeniem do Prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a. Nie mogą natomiast stanowić argumentu że doszło do sanowania istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie (por. np. wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144.).

W rezultacie przyjąć należało – odnośnie obu umów kredytów, że:

- 1) klauzula ryzyka walutowego (przeliczeniowa) – dotycząca denominacji kredytu do CHF (z uwagi na brak tzw. przejrzystości materialnej, zaniechanie przez Bank obowiązku informacyjnego odnośnie nieograniczonego ryzyka kursowego i mechanizmu oddziaływania takiego ryzyka na zakres obowiązków konsumenta),
- 2) klauzula spreadowa (kursowa) dotycząca sposobu ustalania wartości świadczenia kredytobiorcy – odwołanie do kursu kupna i kursu sprzedaży CHF ustalanego przez Bank jednostronnie w Tabeli,

stanowiły w konsekwencji klauzule abuzywne (art. 385¹ k.c.).

Skutek stwierdzenia istnienia w umowie klauzul abuzywnych dla dalszego obowiązywania (istnienia) stosunku umownego pomiędzy stronami.

W ocenie Sądu orzekającego w okolicznościach niniejszej sprawy usunięcie kwestionowanych przez stronę pozwaną postanowień umownych jako klauzul abuzywnych z umów kredytów powoduje w konsekwencji, że umowa jest

nieważna na zasadzie art. 385¹ k.c. w związku z art. 58 k.c., mając na względzie również wytyczne TSUE i polskiego Sądu Najwyższego co do interpretacji art. 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich – w aspekcie dalszego obowiązywania umowy.

Co do zasady bezskuteczność abuzywnego postanowienia umowy lub wzorca nie powoduje upadku całej umowy. Zgodnie bowiem z art. 385¹ § 2 k.c. strony są związane umową w pozostałym zakresie. W odróżnieniu od sankcji przewidzianej w art. 58 § 3 k.c. – w przypadku bezskuteczności klauzuli (umownej lub „wzorcowej”) z powodu jej nieuczciwego charakteru niedopuszczalne jest uznanie całej umowy za bezskuteczną ze względu na to, iż „z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana”. Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG stanowi, że w takim wypadku umowa nadal wiąże strony, jeśli to możliwe, po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych.

Oceny, czy zachodzi owa możliwość utrzymania istnienia umowy między stronami, należy, na gruncie dyrektywy 93/13/EWG, dokonywać na podstawie kryteriów obiektywnych, nie zaś z perspektywy interesów którejkolwiek ze stron. Ponieważ jednak dyrektywa 93/13/EWG dokonuje harmonizacji minimalnej materii w niej uregulowanej, nie sprzeciwia się ona uwzględnieniu, na mocy przepisów krajowych, interesu konsumenta w ramach wspomnianej oceny, jeśli takie rozwiązanie zapewni konsumentowi lepszą ochronę. Sąd orzekający miał na względzie przy tym, że ochrona praw konsumentów w polskim porządku prawnym została podniesiona do rangi konstytucyjnej, co znalazło odzwierciedlenie w art. 76 Konstytucji.

Zdaniem Sądu orzekającego nie ma uzasadnionej podstawy prawnej, aby umowa kredytu po wyeliminowaniu z niej postanowień abuzywnych obowiązywała dalej. Sąd dochodząc do takiej konstatacji uwzględnił, że umowy na skutek pozbawienia jej klauzul walutowej i spreadowej nie da się wykonać, zniesiony zostaje mechanizm denominacji, zanika ryzyko kursowe i różnice kursowe (de facto mamy już do czynienia z inną umową co do jej istoty w porównaniu z zamiarem stron na etapie kontaktowania). Nie ma podstawy prawnej, aby w drodze analogii lub odpowiedniego stosowania, lub zwyczaju, lub innej podstawy zastosować kurs średni NBP, kurs rynkowy czy jakikolwiek inny kurs CHF do PLN dla wykonania umowy. Taka konkluzja nie stoi w sprzeczności z interesem powodów jako konsumentów i nie naraża ich na szczególnie dotkliwe skutki, biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy.

Marginalnie wskazać należy, na co Sąd orzekający wskazał wyżej, abuzywność kwestionowanych postanowień umowy wynikała z dwóch przyczyn. Nawet wyeliminowanie luki pozostałej po usunięciu klauzuli abuzywnej, poprzez wprowadzenie do umowy innego kursu waluty niż ustalanego przez pozwany Bank, nie wpłynęłoby na stwierdzenie nieważności każdej z umów kredytów z uwagi na drugi aspekt abuzywności, a związany z nieograniczonym ryzykiem kursowym wynikającym z kwestionowanej klauzuli, będącym następstwem deficytu informacyjnego po stronie konsumenta odnośnie mechanizmu oddziaływania klauzuli ryzyka kursowego na jego zakres zobowiązania wynikającego z umowy. Brak dopełnienia obowiązku informacyjnego co do ryzyka kursowego nie da się niczym zastąpić jak chciałaby w konsekwencji strona pozwana.

Sąd orzekający nie podziela stanowiska, że abuzywność niedozwolonego postanowienia umownego dotyczącego spreadu walutowego nie może powodować nieważności całej umowy, a nieważną klauzulę należy zastąpić poprzez odpowiednie stosowanie przepisu prawa materialnego, w tym art. 358 § 2 k.c., lub w drodze analogii art. 41 Prawa wekslowego lub jakiegokolwiek innego. W/w stanowisko znajdowało wprawdzie akceptację w szeregu orzeczeń, przede wszystkim sądów powszechnych, jednak straciło ono na aktualności pod wpływem wykładni prawa europejskiego dokonywanej w kolejnych orzeczeniach TSUE, w judykaturze Sądu Najwyższego na tle spraw analogicznych do obecnie rozpoznawanej.

Aktualnie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej prezentuje się ukształtowaną wykładnię dyrektywy 93/13/EWG istotnie wpływającą na sposób i kierunki wykładni prawa krajowego – tu przepisów polskiego porządku prawnego – dotyczącego skutków stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego zawartego w umowie z konsumentem.

W wyroku z dnia 14 marca 2019 r., *D. v. E. Bank Hungary* (...). C-118/17, TSUE stwierdził, że przepis art. 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG wymaga, by przepisy prawa krajowego interpretowane były w taki sposób, żeby skutkiem wyeliminowania klauzuli umownej o nieuczciwym charakterze było przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej znajdowałby się konsument w przypadku braku istnienia tego nieuczciwego warunku. Jeśli zostanie stwierdzone, że warunek jest nieuczciwy, a umowa bez takiego warunku nie może dalej istnieć, przepis art. 6 dyrektywy wymaga takiej interpretacji norm prawa krajowego, która pozwoli na stwierdzenie nieważności umowy także w przypadku, gdy prawo krajowe sankcji nieważności nie przewiduje. Ewidentnie chodzi tu o art. 385¹ § 2 k.c., który nie przewiduje sankcji nieważności.

W wyroku z dnia 3 października 2019 r., w sprawie o sygn. C -260/18, *K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank* (...), przyjęto, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nieuczciwe postanowienia w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem nie są wiążące dla konsumentów, na warunkach określonych w prawie krajowym państw członkowskich, oraz że umowa pozostaje wiążąca dla stron na tych samych warunkach, jeżeli może obowiązywać bez nieuczciwych postanowień. Trybunał wskazał, że przepis art. 6 Dyrektywy sam nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie sądowi krajowemu zgodnie z krajowym porządkiem prawnym. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreślił jednak, że jeżeli sąd w danej sprawie uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. Jest tak zwłaszcza wtedy, gdy unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. Odwołując się do wcześniejszych swoich orzeczeń Trybunał stwierdził, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, więc obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania tego rodzaju umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (podobną argumentację zawarto w powołanym wyżej wyroku TSUE z dnia 14 marca 2019 r., *D.*, C 118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52 prezentując tam także wcześniejsze orzecznictwo).

Jak wskazał Trybunał w orzeczeniu C 260/18, wprawdzie dopuszczalne jest, aby sąd krajowy zarządził unieważnieniu nieuczciwych postanowień umownych poprzez zastąpienie ich przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mającego zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (zob. podobnie wyroki Trybunału: z dnia 30 kwietnia 2014 r., *K. i K. R.*, C 26/13, EU:C:2014:282, pkt 81; a także z dnia 26 marca 2019 r., *A. B. i B.*, C 70/17 i C 179/17, EU:C:2019:250, pkt 59). W niniejszej sprawie strony w tym zakresie zachowały się biernie i nie doszły do jakiegokolwiek porozumienia.

Niemniej art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów. W rezultacie wyrażono stanowczy pogląd, iż nie można zastępować zawartych w umowie postanowień niedozwolonych przez odwoływanie się do reguł ogólnych. Gdyby przyjąć pogląd przeciwny, który Sąd orzekający wyklucza, doszłoby do tzw. redukcji utrzymującej skuteczność postanowienia uznanego za abuzywne.

W ocenie Sądu orzekającego błędne były orzeczenia polskiego Sądu Najwyższego wydane na tle „spraw frankowych”, zarówno jeżeli chodzi o umowy kredytu/pożyczki indeksowanej/denominowanej do CHF, a sprowadzające się do poglądów, że konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. 385¹ § 1 k.c. jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, nie publ., z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, nie publ., i z dnia 24 października 2018 r. II CSK 632/17, nie publ.).

Sąd orzekający podziela poglądy wskazane w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17, wyrok SN z dnia 27 listopada 2019, II CSK 483/18, czy też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18), które stanowią wyraz rewizji uprzednich poglądów co do skutków stwierdzenia abuzywności odnośnie klauzuli walutowej w umowie kredytu/pożyczki.

W wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. sygn. akt V CSK 382/18 Sąd Najwyższy przedstawił wykładnię uwzględniającą wnioski płynące z przedstawionej judykatury TSUE. Sąd Najwyższy przede wszystkim zwrócił uwagę na konieczność weryfikacji dominującego dotychczas w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, że postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę nie określają głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., lecz kształtują jedynie dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do walut obcych, co ma na celu zachowanie wartości pieniądza w długim okresie spłaty pożyczki. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że pogląd ten ukształtował się częściowo pod wpływem stanowiska wyrażonego w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., w sprawie C-26/13, Á. K., H. R. przeciwko (...), w którym Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uchylił się od oceny, czy będące częścią klauzuli indeksacyjnej postanowienie przewidujące spłatę rat w walucie krajowej, których wysokość była obliczana na podstawie kursu sprzedaży franka szwajcarskiego stosowanego przez bank w dniu poprzedzającym dzień wymagalności raty, określa główny przedmiot umowy, pozostawiając tę ocenę sądowi krajowemu. Sąd Najwyższy zwrócił jednak uwagę, że w późniejszym orzecznictwie stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w tym względzie zostało doprecyzowane. Na tle powołanych przez siebie rozstrzygnięć TSUE oraz Sądu Najwyższego za punkt wyjścia dla ocen prawnych i wykładni dyrektywy w orzecznictwie TSUE przyjęto stwierdzenie, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu.

Sąd Najwyższy zauważył zatem, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Zasady te odnosić należy do (w swej istocie identycznej, jeśli chodzi o strukturę i skutki ekonomiczne) konstrukcji używanej w umowach kredytu denominowanego. Odpowiednio wskazane poglądy należy stosować do umowy pożyczki.

Sąd Najwyższy dalej wskazał, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy "nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia", co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy. Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44). Przypomniano, że w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45).

W ocenie Sądu Najwyższego nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy,

oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Również we wcześniejszym wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. (II CSK 483/18, Lex nr 2744159) Sąd Najwyższy wskazał, że w świetle judykatury TSUE co do zasady wyklucza się, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Zwraca się natomiast uwagę na to, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Wskazuje zatem Sąd Najwyższy, że skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu. Zdaniem Sądu Najwyższego należy zatem dążyć do osiągnięcia stanu "niezwiązania" konsumenta zakwestionowanymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym (na ile to możliwe) utrzymaniu w mocy umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13.)

Na tle powołanych przez siebie rozstrzygnięć TSUE Sąd Najwyższy uznał, że wykluczone jest jako sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13, (aprobowane we wcześniejszym orzecznictwie SN) zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez NBP. SN wyjaśnił, że ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby bowiem w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechęcałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul w przyszłości.

Dalej wskazano, że zgodnie z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul umowa będzie wiązała strony bez nieuczciwych postanowień albo dojdzie do tak istotnego jej zniekształcenia, że nie będzie ona mogła być utrzymana (co podlega ocenie przez Sąd orzekający w sprawie).

Sąd orzekający w okolicznościach niniejszej sprawy zbadał możliwość utrzymania w mocy umów kredytów, której klauzule zostały uznane za abuzywne. W ocenie Sądu orzekającego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień nie jest możliwe, a art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że ta umowa nie może dalej obowiązywać bez takich warunków, co powoduje, że umowę należy uznać za nieważną.

Sąd orzekający, mając na względzie wytyczne TSUE i SN, wyklucza możliwość uzupełnienia luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które w niej się znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że treść czynności prawnej jest uzupełniana przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie są zatem przepisami o charakterze dyspozytywnym lub przepisami mającymi zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Wyklucza to zastosowanie na zasadzie art. 56 k.c. i art. 358 § 2 k.c. kursu średniego NBP lub jakiegokolwiek innego, bo doprowadziłoby to wprost do skutku w postaci redukcji utrzymującej skuteczność postanowienia zawierającego warunek nieuczciwy.

Sąd orzekający ma świadomość, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy nie stoi na przeszkodzie zastąpieniu nieuczciwego postanowienia umownego wspomnianym przepisem dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie w razie wyrażenia na to zgody przez strony, jednak możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, wbrew woli konsumenta, narażając go tym samym na szczególnie szkodliwe skutki.

W niniejszej sprawie powodowie jako konsumenci zostali pouczeni przez Sąd na rozprawie o wszelkich konsekwencjach stwierdzenia nieważności umowy pożyczki. Po udzielonych im pouczeniach wyrazili stanowisko co

do przyjęcia, że umowa pożyczki jest nieważna. TSUE wskazał, że wola konsumenta, który uważa, iż stwierdzenie nieważności całej umowy nie jest dla niego niekorzystne, przeważa nad wdrożeniem systemu ochrony, takiego jak zastąpienie nieuczciwego postanowienia i utrzymanie umowy w mocy. Tym samym Dyrektywa 93/13 sprzeciwia się, w przypadku braku wyraźnej woli samego konsumenta utrzymania w mocy nieuczciwych warunków umowy, które w chwili rozstrzygnięcia sporu ocenia się jako obiektywnie korzystne dla niego.

W ocenie Sądu orzekającego w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego, jak w niniejszej sprawie, denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, rozstrzygnięcie powinno polegać na rozpatrzeniu w istocie jedynie dwóch możliwości.

W pierwszej kolejności poddane musi być ocenie stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego.

Druga możliwość to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia.

Sąd powinien uzyskać więc stanowisko strony procesu – konsumenta poprzedzone poinformowaniem jej o konsekwencjach prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej oraz podobnie, o skutkach uznania za nieważną klauzuli niedozwolonej, z utrzymaniem w mocy pozostałej treści tej umowy. Po przedstawieniu tych informacji, konsument winien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze.

Na rozprawie w dniu 24 maja 2021 r. Przewodniczący pouczył powodów o wszelkich skutkach prawnych co do realizacji ich praw w niniejszym postępowaniu w kontekście podnoszonego przez pozwanych zarzutu nieważności umów kredytów, stosownie do wytycznych wynikających z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w tym z wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 r., C 19-20. Przewodniczący przedstawił skutki prawne wynikające ze stwierdzenia nieważności umów kredytów, w tym roszczenia restytucyjne stron i ewentualne roszczenie Banku o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału (wskazując na wysoce sporny charakter tego ostatniego roszczenia), jak i skutki prawne wynikające ze stwierdzenia ważności umowy pożyczki, ale przy przyjęciu abuzywności określonych postanowień umowy pożyczki, w tym warianty możliwych do przyjęcia rozwiązań w zakresie wypełnienia luk powstałych po usunięciu klauzul abuzywnych – w zakresie zastąpienia tych luk określonymi postanowieniami – lub przyjęcia braku podstaw do zastąpienia tych luk jakimikolwiek postanowieniami, przy zachowaniu ważności umowy z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy co do ich treści.

Po tak udzielonych pouczeniach jak wyżej, powodowie oświadczyli, że żądają przyjęcia przez Sąd, że umowy kredytów są w konsekwencji nieważne.

Jak wskazał Sąd Najwyższy, dalsze obowiązywanie umowy, po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień umownych, jest pomyślane jako ochrona interesu konsumenta, wobec czego jeżeli on nie uznaje takiego rozwiązania za korzystne dla niego, to może domagać się unieważnienia umowy kredytowej w całości.

Przyjąć należało więc, że wykładnia zgodna z dokonywaną przez TSUE wykładnią prawa unijnego, powoduje, że umowa zawierająca klauzulę abuzywną w kształcie objętym sporem w niniejszej sprawie będzie uznana za nieważną w całości, chyba że konsument (powód) oświadczy wyraźnie (po uświadomieniu skutków każdego z wariantów rozstrzygnięcia), iż wyraża wolę utrzymania umowy w mocy. Oświadczenie zatem ma w swej istocie prawnej walor konwalidujący czynność prawną, a jego brak nakazuje zastosować do umowy kredytu normę art. 58 § 1 k.c. Taki wniosek prawny wynika z wyводу zawartego w cytowanym wyżej uzasadnieniu wyroku SN w sprawie II CSK 483/18, gdzie uwzględniono zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. Wprawdzie norma art. 385¹ k.c. nie przewiduje sankcji nieważności, jednak sytuacja prawna wynikająca ze stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej musi być oceniana w świetle przepisów prawa krajowego interpretowanych zgodnie (w kontekście) z normą art. 6 Dyrektywa Rady 93/13/

EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm.). W myśli tej normy, Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Oceniając zatem sprawę w świetle wzorca przyjętego przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 27 listopada 2019, stwierdzić więc należy, że do chwili wydania wyroku w niniejszej sprawie nie przedstawiono w toku sporu żadnych argumentów dotyczących interesów konsumenta (pозwanych), które przemawiałyby za decyzją o utrzymaniu umowy w mocy bez postanowień spornych. Nie wynika z materiału procesowego zwłaszcza to, by sytuacja majątkowa (życiowa) pozwanych, oceniana w świetle ich słuszych interesów, sprzeciwiała się (w kontekście obowiązku jednorazowego zwrotu świadczenia uzyskanego w wyniku nieważnej umowy pożyczki) stwierdzeniu nieważności umowy (nakazywała zatem utrzymanie umowy w mocy). Ponadto biorąc pod uwagę, że pozwani dotychczas zwrócili już część kapitału, to po dokonaniu pomiędzy stronami potrącenia wierzytelności, wynikających z roszczeń kondykcyjnych (z tytułu obowiązku pozwanych zwrotu kapitału pożyczki, a powódki z tytułu zwrotu dotychczas uiszczonych należności na poczet spłaty pożyczki), sytuacja pozwanych będzie i tak bardziej korzystna niż utrzymywanie umowy w dalszej mocy.

Biorąc pod uwagę charakter prawny oceny wpływu abuzywności klauzuli na dalsze utrzymanie umowy, element woli i interesów konsumenta oraz kwestię sankcjonowania wadliwych praktyk przedsiębiorcy posługującego się w swojej praktyce klauzulą abuzywną, jako decydujące w sprawie wziąć należało zatem pod uwagę stanowisko powodów jako konsumentów.

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że zgodne z interesem konsumenta w realiach sprawy jest stwierdzenie nieważności umów kredytów. Przyjąć bowiem należy, że powodowie mają czytelny obraz własnej sytuacji ekonomicznej i jednocześnie świadomość skutków, jakie wiążą się z obowiązkiem zwrotu sumy uzyskanej w wykonaniu umowy według przepisów o nienależnym świadczeniu. Wyrażając swoją wolę mieli możliwość wzięcia pod uwagę faktu istnienia roszczeń banku wynikających z faktu stwierdzenia nieważności umowy.

Sąd orzekający przy wydaniu wyroku w niniejszej sprawie miał na względzie poglądy wyrażone przez TSUE w kolejnych wyrokach – z dnia 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19 i z dnia 10 czerwca 2021 r., C-198/20, jednakże orzeczenia te potwierdzają w zasadzie wcześniejsze stanowiska TSUE, a które Sąd orzekający wziął pod uwagę przy wydaniu rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że wobec uznania spornych postanowień za abuzywne oraz oświadczenia konsumentów poddanego ocenie według opisanych wzorców konieczne stało się przesądzenie na podstawie art. 58 § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 385¹ (interpretowanych w zgodzie z postanowieniami art. 6 Dyrektywy 93/13/EWG), że umowy kredytów są nieważne w całości.

Powyższa argumentacja stanowiła podstawę uwzględnienia powództwa w punkcie I i III wyroku, to jest powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 k.c. w zw. z art. 385¹ k.c., interpretowanych w zgodzie z postanowieniami art. 6 Dyrektywy 93/13/EWG. I tak:

- w punkcie I wyroku ustalono, że umowa kredytu Własny (...) hipoteczny numer (...) - (...) (...) (...) zawarta pomiędzy powodami E. P. i J. P. oraz (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. w dniu 7 czerwca 2005 r. jest nieważna;
- w punkcie III wyroku ustalono, że umowa kredytu hipotecznego (...) ze zmiennym oprocentowaniem numer (...) - (...) (...) (...) (...) zawarta pomiędzy powodami E. P. i J. P. oraz (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. w dniu 27 czerwca 2008 r. jest nieważna.

Żądanie zapłaty.

Powodowie E. P. i J. P. wnieśli w niniejszym postępowaniu także o:

- zasądzenie od Pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Powodów E. P. i J. P. jako małżonków do niepodzielnej ręki kwoty 4.521,59 zł (cztery tysiące pięćset dwadzieścia jeden złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, jako świadczenia nienależnego tytułem nadpłaty ponad kapitał w związku z uznaniem umowy kredytu (...) nr (...) - (...) (...) (...) zawartej w dniu 7 czerwca 2005 r. za nieważną;

- zasądzenie od Pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Powodów E. P. i J. P. jako małżonków do niepodzielnej ręki kwoty 83.715,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, jako świadczenia nienależnego tytułem nadpłaty ponad kapitał w związku z uznaniem umowy kredytu hipotecznego (...) ze zmiennym oprocentowaniem nr (...) - (...) (...) (...) zawartej w dniu 27 czerwca 2008 r. za nieważną.

Na stronie 11 – 12 pozwu powodowie wskazali sposób wyliczenia żądania pozwu, zarówno dla żądań głównych, jak i żądań ewentualnych. W przypadku żądań głównych – dla unieważnienia umów kredytów – poprzez zestawienie:

- sumy wypłaconych transz kredytowych w PLN wskazanych w zaświadczeniu Banku,
- sumy wpłat przez kredytobiorców na rzecz Banku (raty kredytowe, prowizje, składki).

Różnica między wypłatami z Banku a wpłatami do Banku stanowi kwotę rozliczenia (nadpłata/niedopłata) z tytułu unieważnienia umowy kredytowej. Saldo rozliczeń strona powodowa ustaliła na podstawie zaświadczeń wydanych przez Bank. Strona powodowa podniosła, że na dzień 3 lipca 2020 r.:

- w odniesieniu do umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. przy unieważnieniu umowy powodowie nadpłacili kapitał otrzymany od pozwanego w kwocie 4.521 zł 59 gr,

- w odniesieniu do umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. przy unieważnieniu umowy powodowie nadpłacili kapitał otrzymany od pozwanego w kwocie 83.715 zł 17 gr.

W/w stanowisko powodów co do żądania zapłaty okazało się uzasadnione w całości co do należności głównych oraz częściowo w zakresie roszczenia odsetkowego.

Skutkiem nieważności obu umów kredytów jest obowiązek istniejący po obu stronach stosunku zobowiązanego zwrotu świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnych umów kredytów, którego podstawą prawną jest treść art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c. – zwrot nienależnego świadczenia. Co do zasady pozwana powinna zwrócić powodom całość spełnionych przez nich świadczeń, które powodowie spełnili na poczet wykonania obu umów kredytów. Z kolei powodowie powinni zwrócić pozwanej kwoty udostępnionych im kapitałów kredytów.

Powodowie konstruując roszczenie o zapłatę z dwóch umów kredytów jednakże ograniczyli się do żądania zapłaty dotyczącego ich nadpłaty ponad wypłacone przez pozwany Bank kapitały kredytów – według stanu na dzień 2 lipca 2020 r. Takie stanowisko procesowe powodów było jak najbardziej uzasadnione, tym samym wykluczyli konieczność rozstrzygnięcia sporu co do teorii salda czy teorii dwóch kondykcji w takim przypadku, jak objęty niniejszą sprawą.

Sąd orzekający nie podzielił wszystkich zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną, a dotyczących żądań zapłaty. Zarzuty pozwanej okazały się nieuzasadnione.

Teoria salda a teoria dwóch kondykcji.

Sąd orzekający w zakresie rozliczeń stron będących konsekwencją nieważności umów kredytów podziela w całości argumentację prawną przedstawioną przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, gdzie stwierdzono między innymi, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku

z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Oznacza to, że w razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedoszłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank. Zgodnie zaś z art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. świadczenia nienależne podlegają zwrotowi. Proste zastosowanie tej reguły prowadzi do wniosku, że między bankiem a niedoszłym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne: zobowiązanie niedoszłego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązanie banku do zwrotu uiszczonych płatności. Przepisy art. 410 i n. k.c. nie zawierają żadnej odrębnej regulacji, która wskazywałaby na jakąkolwiek zależność tych zobowiązań, w szczególności odwzorowującą zamierzony przez strony związek między obowiązkami mającymi wynikać z umowy kredytu (choćby na wzór art. 495 k.c.).

W przypadku nieważności umowy wzajemnej zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń są co do zasady od siebie niezależne, co odpowiada aprobowanej w doktrynie i przez Sąd Najwyższy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Głosa 2020, nr 4, s. 67) teorii dwóch kondykcji, przeciwstawianej teorii salda, zgodnie z którą w przypadku nieważnej umowy wzajemnej przedmiotem roszczenia restytucyjnego nie jest osobno każde ze spełnionych świadczeń, lecz jedynie nadwyżka wartości jednego z nich nad wartością drugiego, w związku z czym poszczególne świadczenia wzajemne stanowią jedynie wartości rachunkowe (nie podlegają zasadzie aktualności wzbogacenia), powstaje tylko jedno roszczenie restytucyjne, a dłużnikiem jest ten, komu ta nadwyżka (dodatnie saldo) przypadła (i nie została następczo utracona).

W konsekwencji Sąd orzekający nie znajduje co do zasady uzasadnionej argumentacji prawnej co do teorii salda jako podstawy rozliczeń stron nieważnej umowy kredytu. Przyjąć należy jako obowiązującą teorię dwóch kondykcji. Jak wskazano wcześniej, zagadnienie to nie miało decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem strona powodowa sama przy formułowaniu roszczeń de facto skompensowała wierzytelności stron i wniosła tylko o zasądzenie nadpłaty ponad kapitały udzielonych kredytów.

Zużycie korzyści i wykluczenie podstawy zwrotu nienależnego świadczenia na podstawie art. 409 k.c.

Sąd orzekający nie podzielił zarzutu pozwanego jakoby jego obowiązek zwrotu świadczenia na podstawie art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c. wygasł z uwagi na zużycie przez niego korzyści w postaci spłat rat kredytów przez powodów, co powoduje, że Bank nie jest już wzbogacony. Po pierwsze strona pozwana nie wykazała tego zarzutu (art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. w związku z art. 409 k.c.) na podstawie jakichkolwiek dowodów. Samo podniesienie twierdzeń faktycznych w tym zakresie nie stanowi o udowodnieniu tych faktów. Po drugie, jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, stwierdził, że z art. 410 § 2 k.c. wynika, że świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnego zobowiązania jest - z zastrzeżeniem przypadków tzw. konwalidacji - świadczeniem nienależnym, a tym samym zgodnie z art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. podlega zwrotowi jako korzyść majątkowa uzyskana bezpodstawnie kosztem świadczącego, co do zasady bez potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na której rzecz świadczenie zostało spełnione, ani czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie świadczącego, a uzyskanie tego świadczenia przez odbiorcę - przesłankę jego wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, niepubl., z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11, niepubl., z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12, niepubl., z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, niepubl. i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, niepubl.).

Zarzut dotyczący art. 411 pkt 1 k.c.

Zgodnie z art. 411 pkt 1 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Art. 411 pkt 1 k.c. uniemożliwia skuteczne wystąpienie z kondykcją, gdy solvens wiedział, że nie spoczywa na nim obowiązek świadczenia. Należy podkreślić,

że reguła ta dotyczy wyłącznie przypadku nieistnienia zobowiązania (*condictio indebiti*). Nie wpływa zatem ujemnie na skuteczność kondykcji fakt, że solvens w chwili spełnienia świadczenia wiedział, że jego podstawa w przyszłości odpadnie albo że czynność prawna będąca podstawą świadczenia jest nieważna (art. 411 pkt 1 nie obejmuje *conditiones causa finita i sine causa*, co w odniesieniu do tej ostatniej jest wyraźnie zaznaczone w treści przepisu). Przesłanką wyłączenia kondykcji jest tylko świadomość braku zobowiązania po stronie solvensa, która musi być tłumaczona w sposób ścisły, a więc jako wiedza o nieistnieniu obowiązku spełnienia świadczenia (w ogóle lub wobec *accipiens*). Świadomość taka nie występuje, gdy solvens miał wątpliwości dotyczące istnienia zobowiązania. Ich źródłem może być stan faktyczny, z którego zobowiązanie wynika, lub przepisy prawa, które je regulują. Celem art. 411 pkt 1 jest bowiem przekreślenie roszczenia restytucyjnego w tych wszystkich wypadkach, gdy spełniający świadczenie ma pełną, nienaruszoną przez jakiegokolwiek wątpliwości świadomość, że świadczenie to nie należy się jego odbiorcy. Ryzyko spełnienia takiego świadczenia musi ponosić jedynie solvens (*volenti non fit iniuria*). Jednakże w wypadku, gdy *accipiens* dobrowolnie oddał tak spełnione świadczenie solvensowi, nie może żądać jego zwrotu (brak regulacji tej kwestii, ale przyjęcie tezy przeciwnej byłoby nierozsądne; zachodzi tu analogia do zobowiązań naturalnych) (zob. P. Księżak, *Bezpodstawne...*, s. 207).

W ocenie Sądu orzekającego brak jest podstaw faktycznych do przyjęcia, aby powodowie świadczyli na rzecz pozwanej w postaci spłaty rat kredytów mając świadomość, że nie byli do tych świadczeń zobowiązani. Nie wynika to z przeprowadzonego postępowania dowodowego. W/w zarzut pozwanej okazał się więc w konsekwencji nieskuteczny.

Zarzut dotyczący art. 411 pkt 2 k.c.

Zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

Nie przekonuje Sąd orzekającego zarzut pozwanej, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, czyni zadość zasadom współżycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c. Przepis ten jest w orzecznictwie interpretowany wąsko i stosowany w praktyce w odniesieniu do świadczeń quasi-alimentacyjnych czy związanych ze stosunkiem pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2011 r., I CSK 286/10, M. Praw. 2011, nr 24, s. 134). W zasadzie nie ma zaś potrzeby sięgania do niego w sytuacji, w której wzbogacony środkami pieniężnymi wypłaconymi przez bank w wykonaniu nieważnej umowy kredytu jest prawnie (a nie tylko moralnie) zobowiązany do jej zwrotu. W szczególności wtedy, gdy dodatkowe, instrumenty prawne wystarczająco zabezpieczają interesy banku związane z zaspokojeniem tego zobowiązania i jedynie od jego aktywności zależy ich wykorzystanie (porównaj uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20).

W orzecznictwie przepis art. 411 pkt 2 k.c. jest stosowany z ostrożnością. Przeważnie przyjmuje się, że może mieć on zastosowanie w odniesieniu do świadczeń quasi-alimentacyjnych czy związanych ze stosunkiem pracy (wyrok SN z dnia 3 lutego 2011 r., I CSK 286/10, M. Praw. 2011, nr 24, s. 1343, z głosem E. Jędrzejewskiego; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 292–293; K. Pietrzykowski (w:) *Kodeks...*, t. 1, red. K. Pietrzykowski, 2015, komentarz do art. 411, nb 7; co do świadczeń alimentacyjnych zob. J. Pietrzykowski (w:) *Kodeks...*, t. 2, red. J. Ignatowicz, s. 975; A. Ohanowicz (w:) *System...*, t. 3, cz. 1, red. Z. Radwański, s. 503). Przypadki zastosowania omawianego wyłączenia są bardzo rzadkie.

Sąd orzekający, mając na względzie wszystkie okoliczności niniejszej sprawy, nie stwierdził podstaw do oddalenia powództwa o zapłatę na skutek uwzględnienia zarzutu pozwanej z art. 411 pkt 2 k.c.

Zarzut nadużycia prawa (art. 5 k.c.).

W ocenie Sądu orzekającego roszczenie powodów w niniejszym postępowaniu nie może zostać zakwalifikowane jako nadużycie prawa z ich strony na podstawie art. 5 k.c. To nie powodowie odpowiadają za wprowadzenie do umowy postanowień niedozwolonych na podstawie art. 385¹ k.c., ale pozwana. Okoliczność, że powodowie realizują swoje prawa na drodze sądowej po tylu latach od daty zawarcia umów kredytów nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia art. 5 k.c. Powodowie dochodząc od pozwanej zapłaty nie czynią ze swojego prawa użytku, który by był

sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Podkreślić należy, że skoro powodowie sformułowali roszczenia o zapłatę sprowadzające się tylko do nadpłat ponad kapitał udzielonych kredytów, to mają świadomość zasady, że po ich stronie również spoczywa obowiązek zwrotu świadczenia przekazanego przez pozwaną Bank. Te wszystkie okoliczności wykluczają wniosek, że realizacja praw przez powodów w niniejszym postępowaniu stanowi w jakimkolwiek zakresie naruszenie art. 5 k.c.

Zarzut przedawnienia.

Nieuzasadniony okazał się podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia powodów. Sąd orzekający nie podziela argumentacji strony pozwanej jakoby termin przedawnienia roszczeń powodów w niniejszej sprawie wynosił na podstawie art. 731 k.c. dwa lata jako roszczeń wynikających ze stosunku rachunku bankowego, czy też trzy lata na podstawie art. 118 k.c. jako roszczeń okresowych.

Świadczenie powodów, którego zwrotu domagają się w niniejszym postępowaniu, to świadczenie wynikające z nienależnego świadczenia z art. 410 k.c. – ogólnej z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Jest to jedno świadczenie obejmujące łącznie wszystkie wpłaty powodów czynione na poczet wykonania umów kredytów. Na pewno roszczeń powodów nie można kwalifikować na podstawie art. 118 k.c. jako roszczeń obejmujących świadczenia okresowe, które ulegają przedawnieniu trzyletniemu. W ocenie Sądu orzekającego termin przedawnienia roszczeń powodów wynosił na podstawie art. 118 k.c. 10 lat, a po zmianie treści tego przepisu 6 lat. Żaden z tych terminów przedawnienia jeszcze skutecznie nie upłynął.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, w orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono już uwagę (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ.), iż ze względu na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Z przesłuchania powodów wynika, że podjęli oni świadomą decyzję co do powołania się na całkowitą nieważność umowy rok lub dwa lata przed wytoczeniem powództwa, po zasięgnięciu opinii zawodowego pełnomocnika, który uświadomił powodów co do postanowień niezgodnych z przepisami prawa, a występujących w umowach kredytów. Wobec takich ustaleń termin przedawnienia roszczeń powodów na podstawie art. 118 k.c. jeszcze nie upłynął. W tym stanie rzeczy zarzut pozwanej co do przedawnienia roszczeń powodów o zapłatę okazał się całkowicie nieuzasadniony.

Zarzut zatrzymania (art. 496 k.c. w związku z art. 497 k.c.).

Podniesiony przez stronę pozwaną zarzut zatrzymania okazał się w konsekwencji nieuzasadniony. Stosownie do art. 496 k.c. jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Z kolei art. 497 k.c. stanowi, że przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej.

Sąd orzekający ma świadomość sporu doktrynalnego czy w okolicznościach stwierdzenia nieważności umowy kredytu zarzut zatrzymania na podstawie art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c. może w ogóle być skutecznie podnoszony, a to z uwagi na sporność stanowisk czy umowa kredytu w rozumieniu art. 69 ustawy Prawo bankowe jest umową wzajemną. Nie wdając się w szczegóły sporu na tym tle Sąd orzekający podziela stanowisko Sądu Najwyższego w tym względzie, a wyrażone w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, gdzie stwierdzono, że zagrożeniom związanym z niewypłacalnością jednego z obustronnie wzbogaconych w przypadku nieważności umowy kredytu

zapobiega w znacznej mierze przewidziane w art. 497 w związku z art. 496 k.c. prawo zatrzymania otrzymanego świadczenia, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Wbrew pozorom możliwości skorzystania z tego prawa (co wymaga złożenia oświadczenia woli) nie przekreśla stwierdzenie, że w zakresie, w jakim spłaty kredytu stanowią jedynie zwrot kapitału (bez odsetek), nie mogą być traktowane jako świadczenie wzajemne względem oddania przez bank tego kapitału do dyspozycji kredytobiorcy (jest nim zobowiązanie kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji - por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 440/13, niepubl., z dnia 7 marca 2017 r., II CSK 281/16, Głosa 2018, nr 2, s. 74). Nasuwa się bowiem myśl, że z punktu widzenia art. 497 w związku z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius.

Zatem przyjmując na Sądem Najwyższym możliwość powołania się przez pozwaną na zarzut zatrzymania w niniejszym postępowaniu stwierdzić należy, że strona pozwana zrobiła to nieskutecznie, co wykluczało dokonanie odpowiedniego zastrzeżenia w wyroku będącego realizacją zarzutu zatrzymania (art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c.).

Strona pozwana w zakresie skorzystania z prawa zatrzymania wskazała na argumentację jak na karcie 53 – 54 odpowiedzi na pozew – odpowiednio karta 144 – 145 akt sprawy i dalej punkt 12 jak na karcie 56 odpowiedzi na pozew – odpowiednio karta 147 akt sprawy. Zarzut zatrzymania nie mógł odnieść zamierzonego przez stronę pozwaną skutku, albowiem nie został on należycie sprecyzowany co do wysokości świadczenia – w tym zakresie strona pozwana wykazała się całkowitą biernością. Strona pozwana wskazała tylko ogólnie, że oświadczenie o zatrzymaniu dotyczy „zwrotu świadczeń należnych Bankowi lub zabezpieczenia takich świadczeń” – vide karta 53 odpowiedzi na pozew – karta 144 akt sprawy. Brak sprecyzowania wysokości świadczeń – bo przecież w niniejszej sprawie mamy do czynienia z dwoma umowami kredytu – co do których strona pozwana chciałaby powołać się na prawo zatrzymania wyklucza skuteczność podniesionego zarzutu.

Co do zasady jeżeli strona skorzystała z prawa zatrzymania (dokonała czynności materialnoprawnej) przed wszczęciem postępowania sądowego albo w jego toku, ale poza nim, w postępowaniu sądowym może się powołać na ten fakt i podnieść już tylko procesowy zarzut zatrzymania. Jego skutkiem procesowym będzie, że wykonanie zasądzonego zwrotu świadczenia w orzeczeniu zostanie uzależnione od jednoczesnego spełnienia skonkretyzowanego w tytule egzekucyjnym świadczenia należnego stronie korzystającej z zarzutu (wymagać to będzie udowodnienia przez pozwanego zasadności skorzystania z prawa zatrzymania).

Sprzeciwiając się zasadności powództwa z jakichkolwiek przyczyn, pozwany może dodatkowo podnieść tzw. ewentualny zarzut zatrzymania (procesowy, samodzielny bądź łączący w sobie również czynność materialnoprawną), niezwiązany z podstawowym motywem obrony przed powództwem. Sąd zajmie się tym zarzutem w razie uznania, że zasadniczy sposób obrony pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Wprawdzie powołanie się na prawo zatrzymania może nastąpić w sposób wyraźny i dorozumiany, jednak warunkiem skuteczności zarzutu opartego na prawie zatrzymania jest konkretyzacja roszczenia będącego jego podstawą i określenie jego zakresu, a w przypadku zobowiązań pieniężnych także jego sumy przez wyrażenie jej w pieniądzu lub wskazanie przesłanek jej wysokości (porównaj Grzegorz Stojek, Komentarz do art. 496 Kodeksu cywilnego, nadto T. Wiśniewski, Prawo zatrzymania (...), 1999 r., strona 326 – 327, uzasadnienie uchwały SN z dnia 12 czerwca 1986 r., III CZP 26/86, wyrok SN z dnia 24 listopada 1999 r., I CKN 225/98).

Strona pozwana nie skonkretyzowała zarzutu zatrzymania co do kwoty, mając na względzie, że w przypadku zobowiązań pieniężnych zarzut zatrzymania musi wskazywać sumę przez wyrażenie jej w pieniądzu lub przez wskazanie przesłanek jej wysokości. Strona pozwana podnosząc zarzut zatrzymania nie wskazała jego zakresu co do kwoty, co wykluczało uwzględnienie tego zarzutu.

Wysokość roszczenia powodów.

Powodowie E. P. i J. P. wnieśli o:

- zasądzenie od Pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Powodów E. P. i J. P. jako małżonków do niepodzielnej ręki kwoty 4.521,59 zł (cztery tysiące pięćset dwadzieścia jeden złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, jako świadczenia nienależnego tytułem nadpłaty ponad kapitał w związku z uznaniem umowy kredytu (...) nr (...) - (...) (...) (...) zawartej w dniu 7 czerwca 2005 r. za nieważną;

- zasądzenie od Pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Powodów E. P. i J. P. jako małżonków do niepodzielnej ręki kwoty 83.715,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, jako świadczenia nienależnego tytułem nadpłaty ponad kapitał w związku z uznaniem umowy kredytu hipotecznego (...) ze zmiennym oprocentowaniem nr (...) - (...) (...) (...) zawartej w dniu 27 czerwca 2008 r. za nieważną.

Na stronie 11 – 12 pozwu powodowie wskazali sposób wyliczenia żądania pozwu, zarówno dla żądań głównych, jak i żądań ewentualnych. W przypadku żądań głównych – dla unieważnienia umów kredytów – poprzez zestawienie:

- sumy wypłaconych transz kredytowych w PLN wskazanych w zaświadczeniu Banku,
- sumy wpłat przez kredytobiorców na rzecz Banku (raty kredytowe, prowizje, składki).

Różnica między wypłatami z Banku a wpłatami do Banku stanowi kwotę rozliczenia (nadpłata/niedopłata) z tytułu unieważnienia umowy kredytowej. Saldo rozliczeń strona powodowa ustaliła na podstawie zaświadczeń wydanych przez Bank. Strona powodowa podniosła, że na dzień 3 lipca 2020 r.:

- w odniesieniu do umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. przy unieważnieniu umowy powodowie nadpłacili kapitał otrzymany od pozwanego w kwocie 4.521 zł 59 gr,
- w odniesieniu do umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. przy unieważnieniu umowy powodowie nadpłacili kapitał otrzymany od pozwanego w kwocie 83.715 zł 17 gr.

W/w stanowisko powodów co do żądania zapłaty okazało się uzasadnione w całości co do należności głównych oraz częściowo w zakresie roszczenia odsetkowego.

Dla wyliczenia nadpłat z tytułu dwóch umów kredytów wystarczyło oparcie się na odpowiednich zaświadczeniach wystawionych przez pozwanego Bank, w tym celu nie było podstaw do zasięgnięcia opinii biegłego sądowego. Działania w tym zakresie sprowadzały się do operacji rachunkowych na poziomie szkoły podstawowej – dodawanie i odejmowanie odpowiednich pozycji jak niżej, wynikających z dokumentów przedłożonych przez pozwaną.

Z ustaleń faktycznych jak wyżej, dokonanych na podstawie dowodów w postaci:

- zestawienie spłaty kredytu, k. 38-43, 64-72
- zaświadczenie, k. 73
- historia spłaty kredytu, k. 163-164,

wynika, że:

1) według stanu na dzień 2 lipca 2020 r.:

- powodowie otrzymali od pozwanej z tytułu wykonania umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. łącznie kwotę 238.632 zł 41 gr,

- powodowie spłacili na rzecz pozwanej tytułem rat kapitałowo – odsetkowych i odsetek karnych wynikających z umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. kwoty: 170.658 zł 92 gr tytułem kapitału, 70.817 zł 58 gr tytułem odsetek, 42 zł 87 gr tytułem odsetek karnych,

- powodowie zapłacili na rzecz pozwanej tytułem umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. kwoty: 1.417,95 CHF tytułem prowizji za udzielenie kredytu, cztery razy kwoty po 41 zł 67 gr tytułem opłat za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumentu, 50 zł tytułem opłaty za wystawienie zaświadczenia,

- różnica pomiędzy kwotą wypłaconą powodom przez pozwaną tytułem wykonania umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. a sumą spłat i wpłat dokonanych przez powodów tytułem rat kapitałowo – odsetkowych, odsetek karnych, prowizji, opłat za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumenty, opłaty za zaświadczenie wynosi co najmniej kwotę 4.521 zł 59 gr.

2) według stanu na dzień 2 lipca 2020 r.:

- powodowie otrzymali od pozwanej z tytułu wykonania umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. łącznie kwotę 127.787 zł 63 gr,

- powodowie spłacili na rzecz pozwanej tytułem rat kapitałowo – odsetkowych i odsetek karnych wynikających z umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. kwoty: 153.420 zł 21 gr tytułem kapitału, 56.965 zł 52 gr tytułem odsetek, 55 zł 93 gr tytułem odsetek karnych,

- powodowie zapłacili na rzecz pozwanej tytułem umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. kwoty: 634,50 CHF tytułem prowizji za udzielenie kredytu, dwa razy kwoty po 41 zł 67 gr tytułem opłat za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumentu, trzy razy kwoty po 40 zł tytułem opłat za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumentu, 150 zł tytułem opłaty za czynności wykonane na życzenie kredytobiorcy, 15 zł tytułem opłaty za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumentu, dwa razy opłaty po 4 zł tytułem opłat za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumentu, 50 zł tytułem opłaty za wystawienie zaświadczenia,

- różnica pomiędzy kwotą wypłaconą powodom przez pozwaną tytułem wykonania umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. a sumą spłat i wpłat dokonanych przez powodów tytułem rat kapitałowo – odsetkowych, odsetek karnych, prowizji, opłat za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumenty, opłaty za zaświadczenie wynosi co najmniej kwotę 83.715 zł 17 gr.

Użycie przez Sąd orzekający formuł:

- różnica pomiędzy kwotą wypłaconą powodom przez pozwaną tytułem wykonania umowy kredytu z dnia 7 czerwca 2005 r. a sumą spłat i wpłat dokonanych przez powodów tytułem rat kapitałowo – odsetkowych, odsetek karnych, prowizji, opłat za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumenty, opłaty za zaświadczenie wynosi co najmniej kwotę 4.521 zł 59 gr,

- różnica pomiędzy kwotą wypłaconą powodom przez pozwaną tytułem wykonania umowy kredytu z dnia 27 czerwca 2008 r. a sumą spłat i wpłat dokonanych przez powodów tytułem rat kapitałowo – odsetkowych, odsetek karnych, prowizji, opłat za wysłanie przypomnienia o niedostarczeniu dokumenty, opłaty za zaświadczenie wynosi co najmniej kwotę 83.715 zł 17 gr,

wynikało tylko z tego, że strona powodowa wyliczając odpowiednio świadczenia z tytułu nadpłat kredytów w zakresie prowizji uwzględniła odpowiednio kwoty 1.417,95 CHF 634,50 CHF wyrażone w złotych, a nie w CHF, co wynikało

z rzeczonych zaświadczeń. Jednakże ten błąd strony powodowej był w konsekwencji na korzyść strony pozwanej, albowiem pobrane prowizje znacznie przekroczyły kwoty 1.417,95 i 634,50 – liczone w złotych, a nie w CHF.

Sposób zasądzenia roszczenia na rzecz powodów jako małżonków.

W ocenie Sądu orzekającego należności dochodzone pozwem należało zasądzić na rzecz powodów jako małżonków łącznie z uwagi na charakter bezudziałowy wspólności ustawowej małżeńskiej łączącej powodów. W tym zakresie Sąd orzekający podziela stanowisko wyrażone w doktrynie – vide E. G., O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka, Monitor Prawniczy, 2009 r., nr 3 – zgodnie z którym kwota dochodzona przez małżonków łącznie do majątku objętego ustawową wspólnością majątkową małżeńską podlega formule zasądzenia świadczenia na rzecz powodów bez zastosowania konstrukcji zasądzenia solidarnego. Nadto stanowisko takie wynika między innymi z uchwały SN z dnia 9 lutego 2011 r., III CZP 130/10, wyroku SA we Wrocławiu, sygn. akt I ACa 652/13. W ocenie Sądu orzekającego w takim przypadku jak powodowie w konsekwencji nie ma znaczenia czy Sąd w wyroku użyje formuły „łącznie na rzecz powodów”, „do niepodzielnej ręki” czy też „na rzecz powodów”. Sąd w niniejszej sprawie użył w wyroku formuły „na rzecz powodów”, mając w konsekwencji na względzie brak podstawy prawnej do czynnej solidarności wierzycieli po stronie powodowej i bezudziałowy charakter wspólności łączącej powodów.

W powołaniu powyższej argumentacji:

- w punkcie II wyroku zasądzono od pozwanej (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów E. P. i J. P. kwotę 4.521 (czterech tysięcy pięciuset dwudziestu jeden) złotych 59 (pięćdziesięciu dziewięciu) groszy wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 listopada 2020 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie IV wyroku zasądzono od pozwanej (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów E. P. i J. P. kwotę 83.715 (osiemdziesięciu trzech tysięcy siedmiuset piętnastu) złotych 17 (siedemnastu) groszy wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 listopada 2020 r. do dnia zapłaty.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c. Świadczenie z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c. jest świadczeniem bezterminowym, zatem na podstawie art. 455 k.c. powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty. Strona powodowa nie wykazała (art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c.), aby przed procesem wzywała stronę pozwaną do zapłaty. Zatem doręczenie stronie pozwanej odpisu pozwu należało uznać za skuteczne doręczenie wezwania do zapłaty. Doręczenie odpisu pozwu w niniejszej sprawie nastąpiło w dniu 26 października 2020 r. W ocenie Sądu pozwana na podstawie art. 455 k.c. powinna była spełnić świadczenie w terminie 14 dni liczonych od daty doręczenia odpisu pozwu w niniejszej sprawie, zatem do dnia 9 listopada 2020 r. Zatem odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono od kwot należności głównych od dnia 10 listopada 2020 r. do dnia zapłaty (art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c.).

W pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu w punkcie V wyroku.

Stan faktyczny niniejszej sprawy ustalono na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, zeznań świadków B. D., B. M., M. O. i T. N. i na podstawie przesłuchania powodów. Zeznania świadków B. M., M. O. i T. N. w zasadzie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem te osoby – pracownicy pozwanego Banku – nie dokonywały żadnych czynności z powodami poza podpisaniem umów kredytów jako pełnomocnicy Banku, również w ogólności nie zajmowały się prezentowaniem oferty pożyczek lub kredytów powiązanych z walutą obcą.

Na rozprawie w dniu 24 maja 2021 r. Sąd postanowieniem wydanym na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. pominął wniosek dowodowy strony powodowej i strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Szczegółowa analiza okoliczności na jakie strony zgłosiły dowód z opinii biegłego sądowego doprowadziły Sąd orzekający do przekonania, że wnioski te należy pominąć na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c., albowiem dotyczyły one faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy jak również dowód ten był nieprzydatny do wykazania faktów

mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sprawy sprowadzało się do zagadnień prawnych oraz do wyliczeń matematycznych w zakresie żądania zapłaty, co nie wymagało wiadomości specjalnych jakimi dysponuje biegły sądowy.

W punkcie VI wyroku orzeczono w przedmiocie zwrotu kosztów procesu na zasadzie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Strona pozwana jako przegrywająca sprawę powinna zwrócić powodom poniesione przez nich koszty procesu. Na koszty procesu powodów składało się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie adwokata w wysokości 10.800 zł na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, uiszczona opłata od pozwu w wysokości 1.000 zł i opłaty skarbowe od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 34 zł. Mimo że po stronie powodów były dwa podmioty reprezentowane przez tego samego adwokata, to Sąd uznał, że stronie powodowej należy się zwrot kosztów procesu sprowadzających się do wynagrodzenia jednego pełnomocnika. Sąd orzekający w tym zakresie podzielił pogląd Sądu Najwyższego, że wygrywającym współuczestnikom materialnym (art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c.), reprezentowanym przez tego samego radcę prawnego, sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika (uchwała SN z dnia 30 stycznia 2007 r., III CZP 130/06). Ewentualnie w przypadku współuczestnictwa formalnego (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.) można by rozważać odmienny pogląd, ale taka sytuacja nie nastąpiła w niniejszej sprawie. Razem koszty procesu powodów wyniosły kwotę 11.834 zł, o czym orzeczono w punkcie VI wyroku.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie, zasądzonych od kosztów procesu, orzeczono zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c.

W powołaniu powyższej argumentacji orzeczono jak w sentencji wyroku.

Szczecin, dnia 6 lipca 2021 r., Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Cegłowski

Sygn. akt I C 1364/20

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w kontrolce terminowego sporządzania uzasadnień.
2. Odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi pozwanego poprzez publikację w portalu informacyjnym
3. Akta przedłożyć z pismem, apelacją lub za 30 dni Pani Referendarz.

Szczecin, dnia 6 lipca 2021 r., Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Cegłowski